



Fot. Czyżewski

LOKATORZY MAJĄ DOŚĆ!

Trwający od trzech miesięcy remont klatki bloku przy ul. Sztukowskiego 17 coraz bardziej daje się we znaki mieszkańcom. Co na to władze spółdzielni i wykonawca?

» STR. 2



Fot. Płakaj

OSTATNI DZWONEK DLA SENIORÓW!

Trwają zapisy do tegorocznej edycji Uniwersytetu Senioralnego. Termin zgłoszeń upływa już jutro.

» STR. 11



Fot. Marieta Bielecka

ICH RAJ NA ZIEMI POKAŻE TV

Alicja i Zbigniew Maćkowiakowie od 23 lat tworzą w Osieku swój raj na ziemi. Ich dzieło pokaże ogólnopolska telewizja.

» STR. 10

AUTOSTRADĄ PRZEZ LUBIN



Fot. Delfino Corti/Unsplash

» Ponad 500 kilometrów liczyć będzie sieć ścieżek rowerowych, która utworzy Dolnośląską Autostradę Rowerową. Turystyczna trasa poprowadzi także przez Lubin i Ścinawę, umożliwiając łatwe dotarcie do ciekawych miejsc w dużej części województwa.

Budowa DAR jest wspólnym przedsięwzięciem samorządów, które chcą ułatwić mieszkańcom zwiedzanie Dolnego Śląska i aktywne spędzanie wolnego czasu.

» WIĘCEJ NA STR. 3



**BIURO USŁUG POGRZEBOWYCH
KREMATORIUM LEONARDO**

CZYNNE



LUBIN UL. ZACISZE 1

Telefon całodobowy: 767 246 060

Inicjatorzy akcji buntują się przeciwko nakazom i zakazom ustanawianym w kontekście epidemii koronawirusa

Fot. Mariela Bielecka



Lubinianie mówią „stop!” koronawirusowi

■ **Jeśli ktoś jest po przeżyciu, na coś choruje, ma taką potrzebę. Jeśli po prostu chce, niech nosi tę maskę – proszę bardzo. Ale mnie proszę do tego nie zmuszać – mówi Krzysztof Komornicki. Lubinianin jest inicjatorem powstania Stowarzyszenia Stop Covid Lubin, które na 10 października planuje manifestację w naszym mieście.**

W czasie weekendu na ulicach Lubina można było spotkać auta, z których płynęły komunikaty następującej treści: „Uwaga! Uwaga! Mamy stan epidemii, media i politycy roznoszą wirusa paniki, pozostając przy odbiorniku narażasz się na utratę zdrowia i życia! Wyłącz telewizję! Włącz myślenie! Chodź z nami jesteś wolnym człowiekiem”. Otrzymałmy w tej sprawie wiele zgłoszeń od Czytelników, którzy dopytali, co to za akcja.

– Tak, to nasza inicjatywa – potwierdza Krzysztof Komornicki ze Stop Covid Lubin. – Rozpoczęliśmy taką akcję informacyjną. Nic nikomu nie narzucamy, po prostu pokazujemy, jak bardzo jesteśmy zmanipulowani. Prosimy, by mieszkańcy przemyśleli i przeanalizowali całą tę pandemię. Nie mówimy, że wirusa nie ma. Jest – podobnie jak grypa czy inne choroby. I to jest też nasz jawny protest przeciw zmuszaniu nas do noszenia kagańca, przeciw ciągłym nakazom i zakazom. Jesteśmy wolnymi

ludźmi, a ciągle się nas zniewala. Ja mam swoje życie, swoją rodzinę, nie zaglądam nikomu do łóżka, do portfela, nie ingeruję w jego prywatne życie i proszę o to samo – podkreśla.

Lubinianie, którzy mają podobne podejście, jest coraz więcej. Postanowili się zorganizować i założyć stowarzyszenie. – Masi bywają pożyteczne. Np. Azjatów chronią przed smogiem. Ale i tak są dobrowolne. Nas nie chronią, nasze płuca się oczyszczają, wydychamy, co niepotrzebne, a potem osadza się to na masce i znów to wdychamy. Takie kagańce się nam zakłada i na to się nie godzimy. Jeśli się nie obudzimy, nie zaczniemy działać, niedługo utracimy kontrolę nad własnym życiem – zauważa Krzysztof Komornicki.

Członkowie stowarzyszenia szykują już ulotki, które zamierzają rozprowadzić na terenie Lubina, złożyli też w ratuszu wniosek o możliwość zorganizowania pokojowej manifestacji na ulicach miasta. – Chcemy wyruszyć z rynku, zachęcamy wszystkich, którzy myślą podobnie, by się do nas przyłączyli. Uważam, że powinniśmy głośno zacząć mówić, co o tym myślimy – podsumowuje Komornicki.

Akcja zaplanowana jest na 10 października na godzinę 12. W tym samym czasie manifestacja ma się odbyć w różnych miastach w całej Polsce.

MS

Mieszkańcy mają dość remontu

■ **Brud, wiszące kable, niebezpieczne pioniki elektryczne, a postępu w pracach nie widać – trwający od trzech miesięcy remont klatki przy ul. Sztukowskiego 17 coraz bardziej daje się we znaki mieszkańcom. Od jednego z nich otrzymaliśmy e-maila w tej sprawie wraz ze zdjęciami. O komentarz poprosiliśmy przedstawicieli spółdzielni zarządzającej budynkiem.**



Fot. Czyreń

stać przygniecione. Ale także dla bezpieczeństwa przeciwpożarowego – wylicza Czyreń, która mieszka w remontowanej klatce.

Skarży się też, że spółdzielnia nie reaguje na sygnały od mieszkańców w tej sprawie. Twierdzi, że na miejscu trud-

no zastać robotników, a postępu w pracach nie widać. Widać za to „tylko brud, który po sobie zostawili”.

– Otrzymałem informację, że jedna ze skrzynek wiszących na samych kablach uderzyła w drzwi jednego z mieszkań. Na szczęście nikomu nic się nie stało, jednak strach pomyśleć, co by było, gdyby sąsiedzi wychodzili – dodaje.

Z prośbą o komentarz zwróciliśmy się do Tomasza Sobieckiego, prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Loka-

torsko-Własnościowej im. dr. J. Wyżykowskiego, która zarządza blokiem. W odpowiedzi otrzymaliśmy stanowisko przedstawiciela firmy EL-VAR Krzysztof Paczyński, która przeprowadza remont. Przedstawiamy je poniżej.

SZYMON KWAPIŃSKI



Remont na bloku Sztukowskiego 15-17 rzeczywiście rozpoczął się w lipcu 2020. Jest to proces długotrwały, gdyż wymianie podlega instalacja elektryczna, która jest pod napięciem. Niestety nie możemy zdemontować całej starej instalacji i położyć nowej na raz gdyż odbiorcy byłoby bez napięcia dłużej niż 10 godz. a jest to sytuacja nieakceptowalna. W związku z tym wykonawca wymienia sukcesywnie okablowanie, niejednokrotnie włączając się do starej instalacji w celu zapewnienia ciągłości dostaw prądu. Wiszące przewody i skrzynki teletechniczne czekają na monterów dostawców usług internetowych – niestety wielokrotnie wzywani do usuwania kolizji i przeniesienia i ułożenia okablowanie zgodnie z normami – nie reagują na czas.

Wykonawca otworzył szachty elektryczne w dniu 7.09.2020 – zgodnie z harmonogramem – niestety dopiero w dniu wczorajszym dostawca usług internetowych dotarł na blok wykonywać założone harmonogramem prace.

Zapewniamy Państwa że prace wykonywane na tym i innych blokach są wykonywane z należytą starannością i pod naszym nadzorem.

„Umarłych wieczność trwa, dokąd pamięć im się płaci”

W. Szymborska

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP. Andrzeja Śrutwy

wieloletniego Prezesa, wspaniałego człowieka i menagera,
skromnego, pełnego pasji,
zawsze gotowego nieść pomoc potrzebującym.

Wyrazy głębokiego żalu oraz współczucia

Rodzinie i Bliskim,

składają pracownicy,

koleżanki i koledzy

NZOZ

Ośrodka Medycyny Pracy Sp. z o.o.



„Nie umiera ten kto w pamięci żywych”

Wiadomość o śmierci drogiego Przyjaciela,
wieloletniego Prezesa NZOZ

Ośrodka Medycyny Pracy w Lubinie

ŚP Andrzeja Śrutwy

przyjąłem z głębokim bólem i żalem.

Łączę się w smutku z jego żoną Marzenką
i całą Rodziną,

przekazuję najszczerze wyrazy współczucia
i ubolewania oraz słowa otuchy
na ten trudny czas

Roman Koronowski



DOLNOŚLĄSKĄ AUTOSTRADĄ ROWEROWĄ przez Ścinawę i Lubin

» **Ponad 500 kilometrów nowoczesnych tras rowerowych łączy atrakcje turystyczne regionu – mowa o Dolnośląskiej Autostradzie Rowerowej, której budowę zapowiedziało właśnie Stowarzyszenie „Rzeczpospolita Samorządna”. Trasa będzie przebiegać przez kilkadziesiąt gmin z naszego regionu, w tym przez Lubin i Ścinawę.**

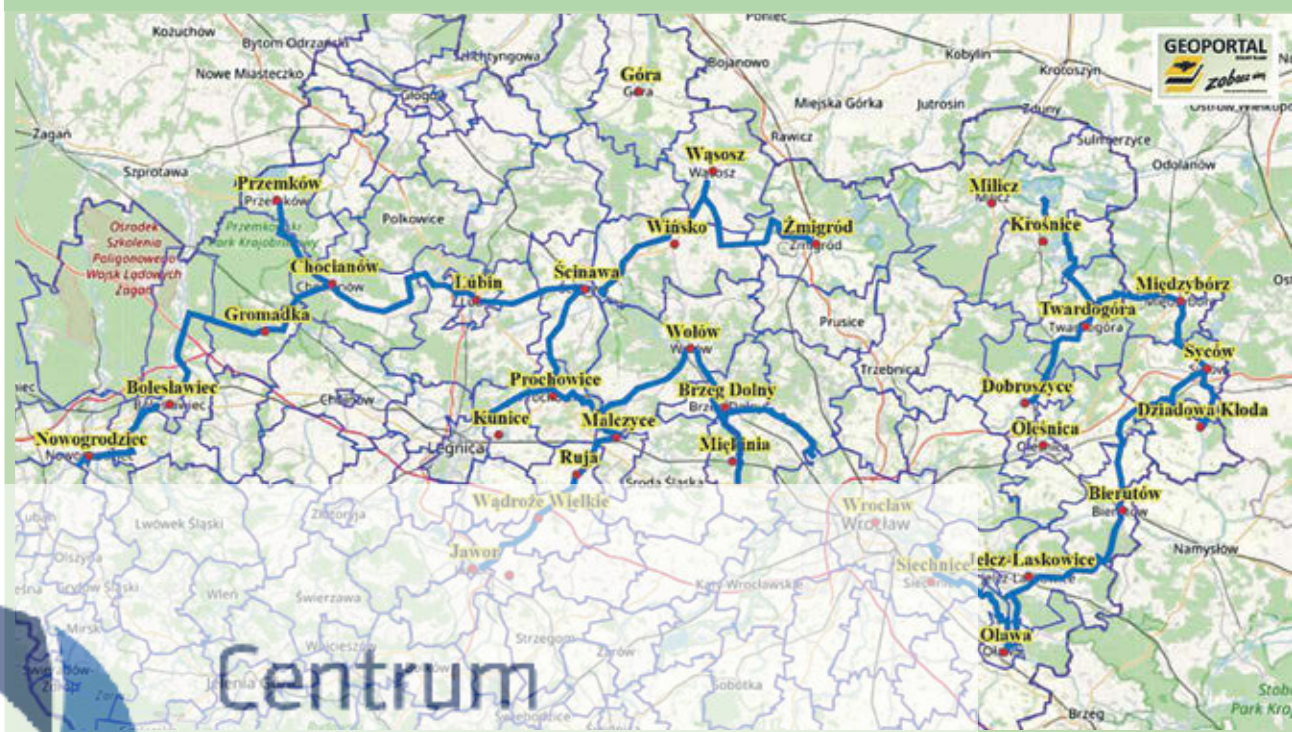
Ponad pół tysiąca kilometrów długości, najwyższe standardy wykonawcze i malowniczy przebieg – tak będzie wyglądała Dolnośląska Autostrada Rowerowa. Samorządowcy i przedstawiciele instytucji zaangażowanych w projekt podpisali w Rudzie Śulkowskiej list intencyjny w sprawie budowy DAR.

– Dzięki porozumieniu między województwem, samorządami i instytucjami państwowymi zrealizujemy inwestycję, która ustanowi nowe standardy budowy tras rowerowych. Wytyczne określone przez Instytut Rozwoju Terytorialnego

pozwolą wybudować ścieżki bezpieczne, dobrze oznakowane i solidnie wykonane. Dzięki rozmowom i zawartemu porozumieniu elementy tras budowane przez poszczególne samorządy będą łączyć się w całość – wyjaśnia marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski.

O ogólnej koncepcji projektu i jego walorach mówił podczas spotkania przewodniczący zarządu Stowarzyszenia „Rzeczpospolita Samorządna” Krystian Koszyła. Wspominał też o ścieżce rowerowej, którą Ścinawa niedawno oddała do użytku i która stanie się częścią Dol-

Przebieg Dolnośląskiej Autostrady Rowerowej



Dolnośląska Autostrada Rowerowa ma być gotowa w 2023 roku

Audiowizualnych



nośląskiej Autostrady Rowerowej.

– Nasza droga rowerowa już dziś cieszy się sporym wzięciem, nie tylko wśród amatorów rowerowych wycieczek, ale także sportowców, bo warto wspomnieć, że regularnie trenują na niej rolkarze: wśród nich czterokrotny Mistrz Polski Stanisław Michalewicz oraz dzieci i młodzież z Akademii Sportowego Rozwoju Natalii Czerwonki. Czujemy się odpowiedzialni za cały pomysł, którego idea zrodziła się już wiele miesięcy temu. Projekt ewoluje i dołączają do niego nowe samorządy – komentuje burmistrz Krystian Koszyła.

W naszym regionie autostrada dla rowerów będzie przebiegać od Lubięża przez Prochowice, dalej do Ścinawy, wzdłuż drogi nr 36 na Lubin i w kierunku Chocianowa. Z pewnością będzie to ciekawa alternatywa dla amatorów jednośladów.

Partnerami wspierającymi Dolnośląską Autostradę Rowerową, oprócz samorządów, są też Wody Polskie, spółka PKP, Generalna Dy-

– Będzie to jedna z najdłuższych tego typu tras rowerowych w Polsce, która na Dolnym Śląsku świetnie uzupełni np. Blue Velo – Odrzańską Trasę Rowerową. Nasi mieszkańcy lubią jeździć rowerami, lubią też zwiedzać Dolny Śląsk, więc zapewnimy im do tego najlepsze warunki, przy okazji wprowadzając solidną profilaktykę zdrowotną. Liczę na to, że w ten sam sposób popatrzą na to również inne samorządy, które jeszcze do tego projektu nie dołączyły – mówi Robert Raczynski, prezydent Lubina.

rekcja Dróg Krajowych i Autostrad oraz Lasy Państwowe, czyli podmioty będące dysponentami działek, przez które ustalono przebieg rowe-

rowego traktu. Samorządy będą odpowiedzialne m.in. za zapewnienie wkładu własnego do finansowania, wybór wykonawców projektu i robót budowlanych, a także późniejsze utrzymanie nowej infrastruktury w obrębie poszczególnych gmin.

Jak informuje Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, zawarte porozumienie dotyczące budowy DAR wpisuje się w lokalne strategie rozwoju, a także w Dolnośląską Politykę Rowerową, dlatego może liczyć na tak mocne wsparcie ze strony marszałka.

Przypomnijmy, że Stowarzyszenie „Rzeczpospolita Samorządna” to organizacja założona w 2018 roku przez województwo dolnośląskie, miasto Lubin, powiat lubiński, gminy Siechnice i Ścinawa. Stowarzyszenie skupia obecnie 25 samorządów, a kolejnych kilkanaście już zadeklarowało swój akces.

MARIOLA ANKUTOWICZ



Mechanika | Stacja Kontroli Pojazdów | Myjnia | Wulkanizacja | Klimatyzacja

Zobacz jak dojechać ➔

Pn - Pt: 8 - 18, Sb: 8 - 14

ul. Boczna 8, Lubin

www.centrumogumienia.pl



Odchodzą przez epidemię i niskie pensje

» Przejście na emeryturę, świadczenie kompensacyjne lub urlop na poratowanie zdrowia – to głównie z tych powodów około 5 tysięcy nauczycieli w Polsce nie wróciło do szkół we wrześniu. Przynajmniej oficjalnie. Nieoficjalnie natomiast pedagodzy, a zwłaszcza ci po sześćdziesiątce, boją się koronawirusa, a także nie chcą być już traktowani, jak do tej pory.

Nauczyciele odchodzą ze szkół. Już teraz mówi się, że to zjawisko masowe, mimo że dane zebrane przez Związek Nauczycielstwa Polskiego są na razie szczątkowe, bo dotyczą tylko pięciu województw.

– Wynika z nich, że około pięciu tysięcy nauczycieli odeszło ze szkół we wrześniu, przechodząc na emeryturę, świadczenie kompensacyjne lub urlop dla poratowania zdrowia – wylicza rzeczniczka ZNP Magdalena Kaszulanis.

– W niektórych częściach Polski mamy trzy razy więcej osób, które odeszły na urlopy, świadczenia kompensacyjne (forma wcześniejszej emerytury – przyp. red.). To wynika z indywidualnej troski o swój stan zdrowia, ale też z negatywnej oceny tego, co dzieje się w oświacie, braku rzeczywistych starań ze strony rządu, aby te działania nie były podejmowane na poziomie szkoły i za pieniądze szkoły, rodziców czy nauczycieli, tylko, żeby były to rozwiązania natury centralnej. Widać wy-

rażnie, że atmosfera lęku i niechęci dominuje i ona decyduje w dużej mierze o indywidualnych decyzjach nauczycieli – uważa prezes ZNP Sławomir Broniarz.

Zdanie to podziela również Beata Goldszajdt, prezes

lublińskiego oddziału ZNP: – Niektórzy mówią wprost, że boją się koronawirusa i obostrzeń z nim związanych. Poza tym nauczyciele nie chcą być traktowani, jak do tej pory. Wszyscy wieszają na nas psy. Jedni mają do

nas pretensje o to, że dzieci muszą nosić maseczki czy dezynfekować ręce, nie wierząc w tę całą epidemię. Inni z kolei mówią, że zbyt słabo o to wszystko dbamy. Często jesteśmy między młotem a kowadłem – mówi przedstawicielka związku i zaznacza, że coraz mniej osób chce pracować w tym zawodzie.

– Zarobki są mało zachęcające, a perspektywa podwyżek niewielka. Ostatnią 6-procentową podwyżkę określam jako podwyżkę przez obniżkę. Dlatego, że wiele samorządów, na które w dużej części spadło sfinansowanie tych podwyżek, wobec ograniczonych środków musiało zmniejszyć pulę na nagrody czy dodatki motywacyjne. A w przyszłym roku nie będzie lepiej, bo rząd chce jeszcze zaoszczędzić na oświacie 0,5 mld złotych – tłumaczy.

Z danych lublińskiego ZNP wynika, że z pracy w ostatnim czasie zrezygnowało 16 nauczycieli i około 20 pra-



Fot. Pivabai

cowników administracji i obsługi. Mowa tylko o członkach związku.

Zarówno Andrzej Pudelko i Aleksander Bobowski, którzy odpowiadają za oświatę w mieście i powiecie, zapewniają, że większego problemu z obsadzeniem etatów nauczycielskich w tym roku nie było.

– Wielkich problemów systemowych nie mieliśmy, na-

tomiaś niektóre szkoły

miały kłopot ze skompletowaniem kadry, zwłaszcza jeśli nauczyciel poinformował dyrektora kilka dni przed 1 września, że idzie na urlop zdrowotny lub się zwalnia. Długo na przykład szukaliśmy geografa i fizyka – zauważa Andrzej Pudelko, naczelnik wydziału oświaty w Urzędzie Miejskim w Lubinie.

SZYMON KWAPIŃSKI

MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O. W LUBINIE

DBAMY

O ŚRODOWISKO

**UTRZYMANIE CZYSTOŚCI WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA ODPADÓW
WYNAJEM KONTENERÓW
ZARZĄDZANIE CMENTARZAMI KOMUNALNYMI**

MPO Spółka z o.o. w Lubinie
ul. Rzeźnicza 1, 59-300 Lubin

tel. 76 724 99 40,
fax 76 724 99 50,
mpo@mpo.lubin.pl

Orkiestra zaprasza na casting

■ Narodowa Orkiestra Dęta szuka kolejnego koncertu, tym razem z okazji Dnia Papieskiego. Zamierza zaangażować w to przedsięwzięcie również lubinian i mieszkańców okolicznych miejscowości. Każdy, kto śpiewa i chciałby wystąpić wraz z Orkiestrą, powinien zgłosić się na casting.

W Lubinie, jak co roku w październiku, uczczony zostanie Dzień Papieski. Tym razem koncert z tej okazji szykuje Narodowa Orkiestra Dęta. Na scenie pojawią się również

utalentowani lubinianie. Orkiestra szuka chętnych, którzy chcieliby wspólnie z nią zaśpiewać dla papieża.

Przesłuchania zainteresowanych osób odbędą się 3 października o godzinie 10 w siedzibie NOD w Lubinie przy ulicy Pruzy 7, 9. Wiek nie ma znaczenia. Mile widziane są zarówno dzieci – te oczywiście za zgodą rodziców – młodzież, dorośli, jak i seniorzy. Orkiestra zaprasza mieszkańców Lubina, ale także pozostałych miejscowości Dolnego Śląska umiających śpiewać.

Szczegółowe informacje na temat castingu dostępne są na stronie internetowej www.nod.lubin.pl oraz na profilu NOD na Facebooku.

W polskich kościołach Dzień Papieski obchodzony jest zawsze w niedzielę poprzedzającą rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża (16 października). W tym roku wypada więc 11 października. Tego też dnia Narodowa Orkiestra Dęta pod dyktando Mariusza Dziubka zagra koncert „Totus Tuus” w kościele pw. św. Jana Bosko w Lubinie. Początek o godzinie 19.

MRT



Fot. Tomasz Fota dla Narodowej Orkiestry Dętej



„ZWYKŁY-NIEZWYKŁY”

przejazd rowerowy przez miasto

SPOTKAMY SIĘ W RYNKU!

26 września 2020 r.

ZBIÓRKA: godz. 13:00 **START: godz. 14:00**

W Lubinie w ramach obchodów Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu
26 września 2020 r. (sobota) odbędzie się

„ZWYKŁY-NIEZWYKŁY” PRZEJAZD ROWEROWY PRZEZ MIASTO
(start o godz. 14.00 z Rynku), na który organizatorzy serdecznie zapraszają.

Dla pierwszych 900 uczestników przejazdu przewidziano okolicznościowe koszulki,
rozlosowane zostaną także atrakcyjne nagrody rzeczowe.



**Prosimy, aby w dniach od 16 do 22 września
nie korzystać z samochodów**

**Informujemy, że przejazdy świadczone przez
Lubińskie Przewozy Pasażerskie są bezpłatne**



KINO MUZA

ZAPRASZAMY W DNIACH
25.09 - 8.10

BILETY:

17 ZŁ (ULGOWY - DZIECI, MŁODZIEŻ, EMERYCI I RENCISCI)
20 ZŁ (NORMALNY)
12 ZŁ (BILETY ZBIOROWE - OD 10 OSÓB)

REZERWACJA BILETÓW:

TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



WOJTYŁA
Centrum
Innowacji i Działalności
Audiowizualnych

Bloodpady - co to takiego?

SEGREGUJMY!



Bloodpady to inaczej odpady, które ulegają biodegradacji. Pochodzą one z ogrodów i parków, ale są to również odpady kuchenne i spożywcze z gospodarstw domowych, gastronomii, zakładów żywienia zbiorowego, jednostek handlu detalicznego oraz z zakładów produkujących i wprowadzających do obiegu żywność. Odpady te w trakcie kompostowania ulegają tlenowemu i beztlenowemu rozkładowi przy udziale organizmów żywych, np. bakterii, grzybów, robaków itd., na proste związki nieorganiczne.

Każdy w swoim przydomowym ogrodzie może przeprowadzać proces kompostowania. Dlatego wszystkich, którzy mają możliwość, zachęcamy do stosowania tej metody unieszkodliwiania bloodpadów i produkcji naturalnego nawozu na własne potrzeby.



Przed policjantami schowali się w krzakach

■ Dwóch mężczyzn wdarło się do mieszkania 76-latka i go okradło. Uciekając przed policją schowali się... w krzakach.

Do jednego z mieszkań w centrum Lubina wdarli się dwaj mężczyźni. Obezwładnili 76-latka, który tam mieszka, i grożąc, że go zabiją, ukradli telefon komórkowy, telewizor z dekodery, laptop, komputer stacjonarny z monitorem oraz złoty łańcuszek. Wszystko o wartości w sumie 6 tys. zł.

– W trakcie działań kryminalni bardzo szybko usta-

lili, jakim pojazdem poruszali się podejrzani o to przestępstwo. Podczas poszukiwań funkcjonariusze na terenie gminy Lubin natrafili na samochód należący do jednego ze sprawców. Był zamknięty a w środku nikogo nie było – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

Złodzieje schowali się w pobliskich krzakach. Widząc zbliżających się policjantów, próbowali uciekać, ale szybko zostali zatrzymani i trafili do policyjnej celi.

Zatrzymani 22- i 38-latek są dobrze znani lubińskim funkcjonariuszom.

Przy 38-latku policjanci znaleźli skradziony starszemu panu telefon komórkowy, a w samochodzie należącym do niego walizkę, do której sprawcy napadu zapakowali swoje łupy.

– Obaj mężczyźni zostali już przesłuchani i usłyszeli zarzuty dokonania przestępstwa rozboju. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Lubinie. Na jej wniosek sąd na dwa miesiące aresztował podejrzanych. Może im teraz grozić kara do 12 lat pozbawienia wolności – dodaje aspirant sztabowy Serafin.

Ponadto 38-latek usłyszał całą listę zarzutów m.in. przestępstwa gróźb karalnych wobec trzech mieszkańców gminy Lubin i uszkodzenie ciała mężczyzny, których dokonał 10 września. Dodatkowo lubińscy policjanci prowadzą postępowanie dotyczące niestosowania się do zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i jazdy samochodem w stanie nietrzeźwości.

W tej sprawie zarzuty usłyszała również konkubina 38-latka, która będzie odpowiadać za groźby karalne skierowane wobec rodziców. MRT



Fot. KPP w Lubinie

Pijani i z zakazami prowadzenia

Lubińska policja zatrzymała kolejnych nieodpowiedzialnych kierowców. Jeden był pijany, a kilku innych miało zakaz prowadzenia aut. – Bardzo często w mediach słyszymy o tragedii na drodze spowodowanej przez pijanego kierowcę. Są to zdarzenia, które mogłyby w ogóle nie zaistnieć, gdyby wszyscy stosowali się do przepisów prawa, a przede wszystkim mieli na uwadze życie i zdrowie swoje oraz innych ludzi – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. 60-letni lubinianin został zatrzymany przez policję na ulicy Szpakowej. Okazało się, że był pijany, miał w organizmie 1,35 promila alkoholu z tendencją rosnącą. Mężczyzna stracił prawo jazdy, a jego auto zostało odholowane. Teraz czeka go sprawa w sądzie. Później funkcjonariusze zatrzymali 41-latka za to, że przekroczył dozwoloną prędkość w ob-

szarze zabudowanym. Mężczyzna w ogóle nie powinien siadać za kierownicą, ponieważ ma cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. – Również tego mężczyznę czeka sprawa w sądzie i surowe konsekwencje prawne – dodaje aspirant sztabowy Serafin. Kolejni nieodpowiedzialni kierowcy zatrzymani przez lubińskich policjantów to 47-letni mężczyzna i 35-letnia kobieta. Oboje kierowali autami mimo aktywnego sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Może im za to grozić kara nawet do 5 lat więzienia i wysoka grzywna. – Kolejny raz apelujemy o rozsądek i rozwagę. Wsiadając za kierownicę pojazdu, musimy zdawać sobie sprawę, że bierzemy pełną odpowiedzialność za życie i zdrowie pasażerów, których wieziemy, a także każdego uczestnika ruchu drogowego – przypomina policjantka.

MRT

Szukała grzybów, a policja szukała jej

■ Na szczęście tym razem zakończyło się tylko na strachu, ale finał tej historii mógł być tragiczny. Mieszkanica Lubina wraz ze swoim mężem i córką wybrała się do lasu na grzyby. Wystarczyła tylko chwila, by zgubili ze sobą kontakt wzrokowy. Nawoływania i krzyki nie dawały żadnego rezultatu...

Na domiar złego okazało się, że starsza pani choruje na cukrzycę i nie zabrała ze sobą telefonu komórkowego. Rodzina, widząc, że sama sobie nie poradzi, poinformowała policjantów, którzy zorganizowali akcję poszukiwawczą. Na szczęście pomoc funkcjonariuszy tym razem nie była potrzebna...

– Kobieta za bardzo odeszła od swoich bliskich i straciła orientację. Idąc cały czas wśród drzew, wyszła z drugiej strony lasu. Nie mając już sił na dalszą drogę, poprosiła o pomoc jednego z mieszkańców wioski, który zawiózł ją do znajomych. Ci z kolei po-

informowali męża zaginionej, że zguba się znalazła – relacjonuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Choć ta historia zakończyła się happy endem, to policja przy tej okazji apeluje do wszystkich osób, które wybierają się na grzyby do lasu, o rozsądek i szczególną ostrożność.

– Pamiętajmy o zabieraniu ze sobą naładowanych telefonów komórkowych i ubieraniu kamizelek odblaskowych. W przypadku zagubienia lub utraty orientacji w lesie, ułatwi to akcję poszukiwawczą – dodaje rzeczniczka.

Warto też przestrzegać kilku cennych porad:

– nie wybierajmy się do lasu w pojedynkę,

– nie oddalajmy się od osób z którymi wybraliśmy się na grzybobranie. Pozostaniemy z nimi w kontakcie wzrokowym,

– zabierzmy ze sobą naładowany telefon komórkowy; warto w Google Maps zaznaczyć miejsce, gdzie zaparkowaliśmy nasze auto,

– kontrolujmy i zapamiętujmy punkty odniesienia, albo nawet oznaczajmy je, tak aby bez problemu znaleźć drogę powrotną do miejsca z którego wyruszyliśmy,

– oceńmy realnie swoje możliwości i czas, jaki zamierzamy spędzić w lesie,

– jeśli nie znamy terenu, nie oddalajmy się zbyt daleko od swoich pojazdów, stacji czy przystanków kolejowych,

– nie wybierajmy się do lasu po zmierzchu,

– jeśli nasi znajomi lub bliscy zabłądzili w lesie, nie zwlekając zaalarmujmy policję,

– nigdy nie zostawiamy w zaparkowanych samochodach cennych przedmiotów, które mogą skusić złodzieja.

SZYMON KWAPIŃSKI



Fot. KPP w Lubinie



Fot. Marianna Bielecka

Chciał tylko zaparkować...

■ Próba zaparkowania pojazdu w centrum miasta skończyła się kolizją, a prawdopodobnie także mandatem. Poszkodowany w tym zdarzeniu lubinianin został przewieziony do szpitala.

Sytuacja miała miejsce 17 września, około godziny 10 przy ulicy Mieszka I.

– 33-letni lubinianin jechał swoim volks-

wagenem wzdłuż ulicy Mieszka I, tymczasem 42-latek wzdłuż tej samej ulicy próbował zaparkować samochód. Ostatecznie 42-latek wymusił pierwszeństwo i doszło do zderzenia obu pojazdów – relacjonuje asp. sztab. Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Na miejsce przyjechała lubińska policja, miejsce zdarzenia za-

bezpieczyli też strażacy. 33-latek uskarżał się na ból w kręgach szyjnych, więc został przewieziony do szpitala.

Sprawca kolizji – 42-letni kierowca nissana – prawdopodobnie zostanie ukarany mandatem i punktami karnymi. Rozstrzygnięcie tego zdarzenia zależy od pełnego zdiagnozowania obrażeń, jakie odniósł 33-latek.

MS

Powiatowe

Oddaliśmy hołd ofiarom SOWIECKIEJ AGRESJI

» 17 września w całym kraju upamiętniana jest rocznica napaści Związku Radzieckiego na Polskę, do której doszło w 1939 r. Jest to jednocześnie okazja do oddania hołdu tysiącom Polaków, którzy zostali wówczas wywiezieni na Syberię.



Fot. Marianna Bielecka



Kwiaty i znicze złożyli dawni zesłańcy, z prezes miejscowego oddziału Związku Sybiraków Antoniną Buchtą na czele. Towarzyszyli im harcerze i miesz-

kańcy. Na uroczystości obecni byli też przedstawiciele władz Lubina, powiatu lubińskiego i Ścinawy.

JOANNA DZIUBEK



Światowy Dzień Sybiraka ustanowiony został w 1991 r. W Polsce ma dziś status święta państwowego. Co roku uroczystości obchodzone są także w Lubinie.

Tradycyjnie w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej odprawiona została msza święta, w intencji zesłańców. Po niej uczestnicy uroczystości przeszli na cmentarz komunalny, pod Krzyż Sybiru, gdzie krótki program artystyczny przedstawili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Lubinie.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Gminy mogą już wydawać rządowe pieniądze

■ Na konta samorządów z naszego regionu wpłynęły już środki, które rząd przyznał gminom w całej Polsce w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Na co wydadzą je samorządy z powiatu lubińskiego?

Rząd przekazał 5 mld zł dla gmin i 1 mld zł dla powiatów. Źródłem finansowania jest Fundusz COVID-19. Według założeń programu samorządy mogą przeznaczyć te pieniądze na „bliskie ludziom inwestycje, np. w szkoły, przedszkola, wodociągi, szpitale czy domy pomocy społecznej, a także inne działania podejmowane w naszych małych Ojczyznach”. To ma być tarcza dla samorządów.

Lubin otrzymał 4.190.145 zł, gmina wiejska Lubin – 2.007.718 zł, Ścinawa – 4.547.034 zł, Rudna – 906.796 zł, a powiat lubiński – 3.349.627 zł.

Na wydanie pieniędzy samorządy mają czas do 2022 roku. Jak zamierzają rozdysponować je poszczególne gminy z naszego powiatu? Lubin zdecyduje w przyszłym roku. – Dziś – ze względu na pandemię koronawirusa – trudno jest nam oszacować, jakie będą wpływy do przyszłorocznego budżetu. Dopiero kiedy poznamy kształt budżetu na 2021 rok, będziemy mogli ocenić jakie inwestycje jesteśmy w stanie zrealizować i na jakie cele przeznaczymy otrzymane środki – tłumaczy Marcelina Falkiewicz, rzecznik prezydenta Lubina.

Gmina Ścinawa stawia na edukację. – Otrzymaliśmy najwyższą kwotę z całego powiatu lubińskiego – 4,5 mln

zł. Pieniądze te w całości zostaną wydatkowane w tym roku. Przeznaczmy je na inwestycje związane z oświatą, w tym na wymianę pieca na gazowy w budynku szkoły podstawowej, co jest dla nas istotne, jeśli chodzi o ochronę środowiska i tzw. niską emisję – wyjaśnia Krystian Koszytła, burmistrz Ścinawy.

Środki pozyskane z funduszu powiat lubiński przeznaczy na dwa zadania. Pierwsze to rozbudowa i modernizacja sieci ciepłowniczej przy al. Komisji Edukacji Narodowej w celu ograniczenia strat ciepła w istniejących budynkach MDK-u i budynkach szkolnych, gdzie starostwo planuje przenieść szkolnictwo specjalne. Pozyskane pieniądze będą też wkładem własnym powiatu w ramach wniosku o dofinansowanie ze

środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego (Funduszy Norweskich) do projektu „Kompleksowa modernizacja energetyczna obiektów należących do II Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie i Zespołu Szkół nr 2 im. Jana Wyżykowskiego w Lubinie”.

Gmina wiejska Lubin – w ramach otrzymanych środków – zapowiada przebudowę dróg oraz rozbudowę Szkoły Podstawowej w Raszówce.

Rudna z kolei wyda dotację na budowę skateparku właśnie w Rudnej.

Warto dodać, że rząd szykuje jeszcze jedną pulę pieniędzy dla samorządów. Zainteresowani mogą składać wnioski do 30 września. W drugiej turze, podobnie jak w pierwszej, do rozdania jest około 6 mld zł.

MS



Fot. Pixabay

Matki, żony, zawodniczki. Gratulujemy!

» Już drugi raz z rzędu przywiozły do Lubina Puchar Polski i 22 września piłkarki ręczne Zagłębia Lubin spotkały się ze starostą Adamem Myrdą. – To dzięki wam mówi się o Lubinie i o naszym regionie. Raz jeszcze gratuluję wam sukcesu, szczególnie w tym trudnym czasie pandemii – mówił do zawodniczek.

– Każdy triumf cieszy, a Puchar Polski tym bardziej – nie ukrywa Witold Kulesza, prezes Metraco Zagłębie Lubin. – Po raz pierwszy go obroniliśmy, bo przypominę, że puchar zdobyliśmy już w tamtym roku, i mam nadzieję, że puchar już na stałe zostanie u nas – dodaje.

Przez 20 lat działalności klub zdobył wiele trofeów. Najważniejszy – jak zaznacza Kulesza – jest oczywiście złoty medal. – Do tego 13 srebr-

nych i kilka brązowych oraz sześć Pucharów Polski. Jest tego dużo, mamy dobry zespół i liczę, że tak już zostanie – podkreśla prezes klubu.

Trenerka szczypiornistek Bożena Karkut przyznaje, że za sukcesem stoi ciężka praca zawodniczek. – Przez te 20 lat mieliśmy tutaj różne zawodniczki, w różnym wieku, z różnymi problemami. Jestem ich trenerem, ale dziewczyny wiedzą też, że zawsze mogą przyjąć, staram się im

pomóc rozwiązywać przeróżne problemy, staram się je zrozumieć. Myślę, że dużo daje nam sam fakt, że kobieta pracuje z kobietami. Rozumiem, że są też matkami, żonami, na treningi pozwalają im zabierać dzieci, na obozy dziewczyny czasem jeżdżą z całymi rodzinami. Kobieta rozumie kobietę. Wiele z nich spełnia się też w roli żon i matek, a matka-sportowiec to bardzo duże wyzwanie – uśmiecha się Bożena Karkut.

Trenerka ma też swoje twarde zasady, którymi się kieruje kompletując zespół. Jak mówi, to bardzo złożony proces, by stworzyć drużynę osiągającą sukcesy.

– Przede wszystkim należy zapewnić zawodnikom odpowiednie warunki, mieć dobre wsparcie finansowe, bo bez tego skończyłoby się tylko na marzeniach. Ważny jest też dobór zawodniczek, którzy pasują do mojej filozofii grania – to musi być zawodnik walczący. Nie musi być utalentowany, ale musi chcieć



Fot. Mariola Bielecka

– To dzięki wam mówi się o Lubinie i o naszym regionie. Raz jeszcze gratuluję wam sukcesu – mówił starosta Adam Myrda do szczypiornistek

ciężko pracować, wtedy możemy osiągnąć wiele. Na koniec zgranie i stworzenie wspólnego zespołu – wszyscy musimy płynąć na jednej łodzi – tłumaczy Karkut.

A jak widzą to same zawodniczki? Czy kobiecie trudniej jest realizować się sportowo? – Kobiety są tak ogarnięte, że wszystko potrafią sobie poukładać – uważa kapitan drużyny Kinga Grzybo. – Można

mieć rodzinę, dzieci, zajmować się lekcjami, gotować obiady i jeszcze znaleźć czas na treningi. Dajemy z siebie sto procent, co przynosi duże efekty, zdobywamy medale, puchary. Ważna jest dla nas zespołowość, to że możemy na siebie liczyć – dodaje kapitan.

Tego trudu i poświęcenia gratulował dziś całemu zespołowi Adam Myrda. – Ta drużyna to wizytówka naszego

regionu, ale i całej Polski. Nasze „złotko” są też znane na arenie międzynarodowej. Powinniśmy się z tego bardzo cieszyć, zwłaszcza w dobie pandemii, która wielu ludziom pomieszała szyki. Widać, że te dziewczyny robią to, co lubią i robią to dobrze. Rozsławiają przy tym nasze miasto i nasz region – podsumowuje starosta lubiński.

MARIOLA ANKUTOWICZ



PRAWO BUDOWLANE PO NOWEMU

■ Ma być łatwiej i szybciej – tak o zmianach w prawie budowlanym, które 19 września weszły w życie, mówią ich twórcy. Co ważne dla budujących, jeszcze przez rok do wniosku o pozwolenie na budowę będzie można dołączyć projekt sporządzony na zasadach obowiązujących do wczoraj.

Do Departamentu Architektury, Nieruchomości i Rozwoju w Starostwie Powiatowym w Lubinie średnio rocznie trafia 1,2 tys. wniosków o pozwolenie na budowę i 600 zgłoszeń. Czy po nowelizacji prawa budowlanego będzie ich więcej, trudno powiedzieć. Rząd zapewnia, że cały proces inwestycyjny w budownictwie ma być teraz szybszy i prostszy. Już na etapie składania wniosku o pozwolenie na budowę lub zgłoszenia budujący będzie miał do dostarczenia mniej dokumentów.

– Do tej pory inwestor dostarczał cztery projekty budowlane: jeden trafiał do naszego archiwum, drugi do nadzoru budowlanego, a dwa oddawaliśmy inwestorowi, z czego jeden przekazywał on kierownikowi budowy. Te-

raz przy wniosku o pozwolenie na budowę trzeba będzie złożyć projekt architektoniczno-budowlany i projekt zagospodarowania terenu. Natomiast projekt techniczny trafiać będzie do kierownika budowy i dopiero po zakończeniu robót do nadzoru budowlanego, razem z wnioskiem o udzielenie pozwolenia na użytkowanie lub zgłoszeniem zakończenia robót – mówi Joanna Krajewska-Niemczyk, dyrektor Departamentu Architektury, Nie-

ruchomości i Rozwoju w lubińskim starostwie.

Inwestor dużo szybciej może przygotować projekt budowlany w tej części, która jest składana do urzędu, więc szybciej może rozpocząć formalności, a tym samym inwestycję.

Za zgodność projektu technicznego z zatwierdzonym przez organ administracji projektem zagospodarowania działki oraz projektem architektoniczno-budowlanym będzie odpowiedzialny projektant.

Na razie pracownicy starostwa zajmujący się wydawaniem pozwoleń na budowę nie odczuli ze strony projektantów czy inwestorów większego zainteresowania zmianami wprowadzonymi w prawie. Być może ze względu na to, że ustawodawca dał im cały rok na przygotowanie się do nowości. Przez najbliższe 12 miesięcy można złożyć wniosek z projektem budowlanym „po staremu” lub zdecydować się na obowiązujące od dziś rozwiązanie.

Tak jak do tej pory, wszystkie dokumenty trzeba składać w formie papierowej, choć właśnie prowadzone są prace nad cyfryzacją procedur. Według planów już od przyszłego roku ma być możliwe złożenie wniosku o pozwolenie na budowę i niezbędnych dokumentów przez internet, w ten sam sposób inwestor otrzymywałby decyzję od urzędu. Wszystko odbywałoby się przez ePUAP.

Rozwiązałyby to problem pojemności archiwów. Dokumentację dotyczącą pozwolenia na budowę trzeba przechowywać, dopóki budynek stoi. W Starostwie Powiatowym w Lubinie takie archiwum zajmuje całą piwnicę i część innego budynku. Przechowywane tu są dokumenty od 2001 roku i część przejętych z innych urzędów dotyczących lat 90.

Jakie jeszcze zaszyły zmiany w prawie budowlanym? W nowej ustawie znacznie łatwiej będzie odnaleźć informacje o tym, w jakich przypadkach inwestor może budować bez konieczności uzyskania pozwolenia, na podstawie tylko zgłoszenia budowy lub bez jakichkolwiek formalności. Do tej pory było to

rozproszone po wielu artykułach, a niektóre sformułowania budziły wątpliwości interpretacyjne.

– Teraz usystematyzowano to i pokazano wprost te inwestycje. W ten sposób łatwo ustalić, jakie formalności są konieczne dla rozpoczęcia inwestycji – mówi Konrad Młynkiewicz, radca prawny w Kancelarii Sadkowskiego i Wspólnicy. – Jeżeli chodzi o budowy domów jednorodzinnych czy budynków wokół domów, tutaj dużych zmian nie ma. Jedną z nich jest budowa przydomowych tarasów naziemnych. Jest wskazane wprost, że jeżeli nie przekracza on 35 m², może być realizowany bez jakichkolwiek formalności budowlanych.

Nowe przepisy budowlane upraszczają też postępowanie legalizacyjne dla samowoli budowlanych, czyli budynków, które powstały bez wydanego pozwolenia. Warunkiem jest, by od zakończenia budowy upłynęło co najmniej 20 lat. Taka regulacja według założenia ma zachęcić właścicieli do zgłaszania obiektów wzniesionych nielegalnie.

MARTA CZACHÓRSKA
ŹRÓDŁO: REDAKCJA,
NEWSERIA BIZNES



Fot. Prądy

Tajemniczy ogród z Osieka w ogólnopolskiej telewizji

» **Mówią, że to ich miejsce na ziemi, ich własny raj. Stworzyli go sami, intuicyjnie, bo żadne z nich nie jest z wykształcenia architektem krajobrazu. O przepelnionym zielenią tajemniczym ogrodzie, który znajduje się w Osieku tuż przy domu Alicji i Zbigniewa Maćkowiaków, wkrótce usłyszy cała Polska. Z kamerą odwiedziła go ekipa programu „Nowa Maja w ogrodzie”.**

Wyłożoną kamieniami ścieżką między zielonymi drzewami, które nie od razu odkrywają tajemnice tego miejsca, wchodzimy do niezwyklej przestrzeni. Sami właściciele, pani Alicja i pan Zbigniew, mają problem, by zliczyć gatunki roślin, które można tu znaleźć. Lipa, cześć, sosny, daglezie, róże, hortensje, jałowce, cyprysy, m.in. nutkajski – to dopiero początek. Na i przy kompostowniku rozłożyła się dynia, między drzewami szumi woda i ćwierkają ptaki. Ale nie zawsze tak było – pani Alicja śmieje się, że swego czasu sadiła cebulę do góry nogami.

– Tak było, zanim się nauczyła – przyznaje. – Jak mąż kupił działkę, nie znałam roślin. Przysłałam na działkę, porwałam, włożyłam do kieszeni, posłałam do swojej sąsiadki i mówię: „Mów mi teraz, co jest co”. Dopiero się uczyłam, a że mi się wszystko

podobało, wszystko zgarniałam i miałam jedno miejsce, gdzie sadiłam. Patrzyłam, jak rośnie, jak wygląda i myślałam, gdzie będzie pasowało. A później to już była jazda na dziko – śmieje się.

Gdy państwo Maćkowiakowie kupowali działkę 23 lata temu, by zbudować na niej dom, był tu sad. Dziś zostało po nim kilka drzew. Niektóre dają owoce, inne chośa przycięte, pozostały ozdobą ogrodu, na przykład obrosnięte bluszczem lub służąc za podstawę zegara słonecznego.

– Dom powstawał na równi z ogrodem: jedna cegła, jedno drzewko. Wspólnie z mężem utworzyliśmy to, co jest. Jedną część dla oczu z tarasu, tu część do odpoczynku i miejsce, gdzie biegały wnuki – mówi pani Alicja. – Na czas emerytury chcieliśmy znaleźć swoje miejsce. Postawić taki dom, żeby gdy siedzi się na tarasie, ogród wchodził do do-

mu, albo gdy się szykuje ukochanemu czy dzieciom śniadanie, widziało się drzewa i roślinność, a nie marchewki, pietruszki i kamienie. To nasz świat wypełniony zielenią – dodaje.

Ani ona, ani jej mąż nie mieli wcześniej do czynienia z ogrodnictwem – ona jest z wykształcenia elektrotechniką, on po studiach górniczych, dziś już na emerytu-

Ogród powinien odzwierciedlać to, co gra w duszy ogrodnika – uważa pani Alicja

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

rze. Tworząc ogród kierowali się intuicją. Pani Alicja przyznaje, że sadiła to, co spodobало jej się u znajomych czy w sklepie. Porównuje się do kobiety w sklepie z ubraniami, która bierze to, co jej wpadnie w oko.

– Nie spodziewałam się takich efektów, ale warto zaryzykować. Przy jałowcach i innych iglakach kwaśnolubnych rosną klematisy albo pustelnik. To jest urok tego ogrodu – coś, co nie powinno rosnąć, rośnie, nie potrafię powiedzieć, dlaczego – mówi, przyznając, że najważniejsze to lubić to, co się robi. – Osoby, które tu wchodzi, mówią, jak tu dużo pracy, a to nieprawda. Ja to samo powiem komuś, kto robi sweterek. Wolę w polu robić – śmieje się.

To, co stworzyli na swoim kawałku ziemi mieszkańcy Osieka, doceniła ekipa programu „Nowa Maja w ogrodzie”, emitowanego w HGTV. Kamery odwiedziły to miejsce w sierpniu, a to, co uchwyciły, będziemy mogli zobaczyć wiosną przyszłego roku, czyli w kolejnym sezonie programu.



inni się uczą. Mówili o poziomach, skosach, dużo rzeczy, których nie wiedzieliśmy – wspomina.

W tym tajemniczym ogrodzie widać na każdym kroku pasję i miłość włożoną w jego tworzenie. Właściciele mówią, że wygląda tak, jak im w duszy gra i właśnie to radzą innym zapalonym ogrodnikom.

– Nie iść z modą, tylko za tym, co w duszy gra. Nie ma recepty na życie, nie ma recepty na ogród. Każdy sam musi sobie określić, co i jak robić. Jeśli się coś spodoba w sklepie,

u kogoś, kupować i sadić, nie patrzeć, że to lubi lub nie lubi słońca, warto eksperymentować. Nie ma co martwić się, że opadną liście. Nie ma nic piękniejszego niż dzieci nóżkami szurające w tych liściach. Nie ma co martwić się, że pies zadepcze. Jeśli zdepta, to znaczy, że trzeba zrobić ścieżkę. Ja też nie mam recepty na ogród dla wszystkich. Są osoby, które lubią ziemię, tylko w doniczce. Każdy ma prawo do swojego szczęścia – stwierdza pani Alicja.

MARTA CZACHÓRSKA



Alicja i Zbigniew Maćkowiakowie swój raj na ziemi tworzą od 23 lat



Malowaniem po ścianach zarabia na życie

■ **Realizować swoje pasje i jednocześnie na tym zarabiać – chyba dla większości z nas to sytuacja idealna. Niestety niewielu może robić to, co tak naprawdę kocha i jeszcze za to żyć. W gronie takich szczęśliwców na pewno jest 27-letni Amadeusz z Lubina, którego twórczość można podziwiać nie tylko w naszym mieście.**

Jego przygoda z graffiti trwa już ponad dekadę. – To były jeszcze czasy liceum, a dokładnie wakacje chyba 2009 roku. Pamiętam, że miałem wtedy złamaną nogę i chodziłem z kuzy-nem, który rozdawał gazetki. A ja sobie zacząłem szkicować i rysować. I tak to się rozkręciło – wspomina Blaki, bo tak brzmi artystyczny pseudonim 27-latk. – Później na lekcjach, zamiast słuchać nauczycieli, to się robiło projekty. To znaczy oczywiście nauczycieli też się słuchało – dodaje z uśmiechem.

Przełomem w jego malarskiej karierze był półroczny pobyt w szkole w Danii, gdzie, jak sam twierdzi, znalazł się przypadkiem.

– Pięć czy sześć lat temu napisałem do kolegi, który przebywał wtedy na stypendium w Danii, czy nie miałby dla mnie tam jakiejś pracy. Odpisał, że nie, ale za to może mi zaproponować szkołę. To była prestiżowa placówka w miejscowości Vraa na północy kraju, która szkoliła różnych artystów, malarzy, muzyków itp. Nie wiem dokładnie, jak to u nich funkcjonuje, ale uczęszczali do niej zarówno ludzie młodzi, jak i trochę starsi. Tam nabyłem sporo umiejętności – opowiada Amadeusz.

Przez długi czas był typowym graffitiarzem, który po prostu robił to, co lubi, czyli przede wszystkim malował litery na ścianach. Nie przynosiło mu to jeszcze żadnych korzyści finansowych, a niekiedy przysparzało nawet drobnych kłopotów. Wszystko zmienił wyjazd do Zielonej Góry na Dżem. Nie chodzi tu bynajmniej o koncert muzyczny znanego zespołu, ale o zlot graffitiarzy z całej Polski.

– Są tam różne ścianki, na których można sobie pocwiczyć. Tam też między innymi poznałem Bika z Zielonej Góry, który żył i do dzisiaj ży-



je z malowania. Pomyślałem, że też bym tak chciał. Zacząłem do tego dążyć – mówi lubinianin.

Talent Blakiego najpierw dostrzegł jego znajomi, a dzięki pocztce pantoflowej zaczął być znany w coraz szerszych kręgach. Pierwsze pieniądze z malowania zarabiał na tzw. fuchach. – Na początek były to Myski Miki czy coś tego typu. Ludziom się podobało i otrzymywa-

łem kolejne zlecenia. Z każdym kolejnym też się dużo uczyłem. Nawet, gdy czegoś wcześniej nie malowałem, to wystarczyło trochę posiedzieć i jakoś to szło. Dlatego myślę, że niekoniecznie trzeba mieć jakiś specjalny talent, o którym tak wszyscy mówią – uważa.

Od tamtej pory lubinianin poczynił spore postępy. Teraz, przy pomocy kilku mo-że kilkunastu puszek farby, nie-

wielkiej drabinki i fachu w ręku potrafi uzyskać satysfakcjonującą go miesięczną wypłatę. Dotychczasowe hobby stało się jego pracą, podstawowym źródłem utrzymania. Wie, że chciałby robić to przez resztę swojego życia. Póki co na brak zleceń nie może narzekać. W Lubinie można już podziwiać coraz więcej murali jego autorstwa. Ostatni powstał na jednym z bloków przy ul. Mickiewicza.

Swoją tematyką nawiązuje do tradycji górniczych. Podobnych rysunków wkrótce ma być znacznie więcej w Lubinie. Następnego można się spodziewać również przy ul. Mickiewicza.

– Cieszę się, że ludzie coraz bardziej otwierają się na ten rodzaj sztuki, co widać zwłaszcza w dużych miastach. Mam nadzieję, że ten trend się utrzyma także u nas – mówi 27-latek.

Wykonanie jednego muralu zajmuje mu średnio 2-3 dni, czasami nieco dłużej. – Dużo zależy od powierzchni muru czy od stopnia skomplikowania wzoru i ilości detali. Wpływ ma też pogoda. Jeśli chodzi o sam motyw, to zazwyczaj mieszkańcy dają propozycję, co widzieliby na swoim budynku. Ale bywa też, że sam o tym decyduję – tłumaczy.

W pracy często towarzyszy i pomaga mu jego dziewczyna. Na razie jest to przede wszystkim pomoc przy tworzeniu projektów i prowadzeniu strony facebookowej Walls Custom. Blaki wierzy, że kiedyś będą tworzyć wspólnie.

SZYMON KWAPIŃSKI

Seniorzy wracają na zajęcia – trwają zapisy

■ **Jak zwykle można będzie uczyć się języków obcych, obsługi komputera, poćwiczyć czy popływać – 18 września rozpoczęły się zapisy na zajęcia lubińskiego Uniwersytetu Senioralnego. W tym roku studenci-seniorzy będą mogli też skorzystać z nowości: fitnessu belly dance, czyli ćwiczeń opartych na tańcu brzucha.**

Otwarta w 2007 r. uczelnia dla starszych lubinian nieodmiennie cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Od kilku lat w jej zajęciach bierze udział ponad 2 tysiące osób – w ubiegłym roku akademikom dokładnie 2 167 studentów-seniorów. Ile zgłosi się w tym roku, okaże się wkrótce.

Zapisy potrwać do 25 września. Wystarczy wybrać zajęcia, które nas interesują i zadzwonić albo przyjść do sekretariatu jednej z siedmiu lubińskich szkół podstawowych: 1, 3, 5, 7, 8, 12, 14, lub do Centrum Kultury Muza. Szczegóły dotyczące zajęć dostępne są również na stronach internetowych szkół oraz w gablotach w poszczególnych placówkach. Grafiki ustalony zostanie, gdy skończą się zapisy.

Do wyboru jak zwykle jest kilkanaście rodzajów zajęć.

– Mamy między innymi tai chi, tańce, ćwiczenia na kręgosłup, tenis stołowy, nordic walking, obsługa komputera, języki obce... – wylicza Marcelina Falkiewicz, rzecznik prezydenta Lubina. – Zawsze staramy się też, według zapotrzebowania naszych studentów, dodać coś nowego. W tym roku taką nowością jest fitness belly dance – dodaje.

Zajęcia odbywać się będą od października przez cały rok akademicki w lubińskich szkołach podstawowych i Muzie. Zazwy-

czaj największym zainteresowaniem cieszą się zajęcia na basenie oraz inne zajęcia ruchowe. Jednak lubinianie chętnie uczą się też języków, szkołę z informatyki, tańca, a także korzystają z zajęć artystycznych.

Gdy 13 lat temu w naszym mieście powstawała uczelnia dla starszych lubinian, zgłosiło się 300 studentów. Rok później ta liczba się podwoiła i w kolejnych latach chętnych do nauki przybywało. Teraz jest ich już ponad 2 tys.

Zajęcia na Uniwersytecie Senioralnym, który powstał z inicjatywy prezydenta Roberta Raczyńskiego, są bez-

płatne i mogą się na nie zapisać wszyscy emeryci z naszego miasta.

Do tej pory rok akademicki tego niezwykłego uniwersytetu zawsze inaugurował bezpłatny koncert, w którym brało udział mnóstwo lubinian. Tym razem jednak wyjątkowo, ze względu na pandemię koronawirusa, nie będzie uroczystego rozpoczęcia roku akademickiego i koncertu.

Zapisy na bezpłatne zajęcia Uniwersytetu Senioralnego w Lubinie w roku akademickim 2020/2021 odbywają się w miejskich szkołach podstawowych oraz CK Muza.

MRT



Zajęcia z nordic walking cieszą się dużą popularnością wśród studentów-seniorów

Wypożyczalnia będzie ulokowana przy Bibliotece Multimedialnej „Łącznik”



Biblioteka opuszcza pałacyk

■ **To z pewnością koniec pewnej ery, szczególnie dla miłośników czytania. Pałacyk przestanie być siedzibą głównej wypożyczalni miejskiej biblioteki.**

– Budynek, w którym dotąd mieściła się główna siedziba, nie należy do nas. Magistrat ma wobec niego inne plany, w związku z czym my przenosimy się na ulicę Odrodzenia – tłumaczy Marek Mierzejewski, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubinie.

Na Odrodzenia główna wypożyczalnia będzie ulokowana przy Bibliotece Multimedialnej „Łącznik”. – Znajduje się tam przybudówka, do której się przeniesiemy na sta-

łe – informuje dyrektor Mierzejewski.

Przeprowadzka rozpoczyna się 24 września i w związku z tym wypożyczalnia główna będzie przez jakiś czas nieczynna. Dziś trudno oszacować, jak długo, nie wiadomo bowiem, ile czasu zajmie przewożenie, katalogowanie i układanie książek w nowym miejscu. A tych jest ponad 30 tysięcy!

Na czas przeprowadzki lubinianie mogą korzystać z jednej filii na Ustroniu, dwóch na Przylesiu oraz ze wspomnianej biblioteki multimedialnej.

A co z pałacykiem? Magistrat na razie nie podaje, jakie ma plany wobec tego budynku.

MS

SZKODY WYNIKAJĄCE Z PICIA alkoholu przez nieletnią młodzież

» **Dzieci i młodzież mają niestety zbyt częste, a nawet systematyczne kontakty z napojami alkoholowymi, które są wstępem do nadużywania nielegalnych narkotyków.**

Wyniki ogólnopolskich badań ankietowych ESPAD (Europejski Program Badań Ankietowych w Szkołach na Temat Używania Alkoholu i Narkotyków), przeprowadzonych wśród 15-, 16-latków oraz 17-, 18-latków pokazują, że alkohol jest najbardziej rozpowszechnioną substancją psychoaktywną wśród młodzieży. Po napoje alkoholowe sięga ok. 84% 15- i 16-latków oraz 96% 17- i 18-latków. Najczęściej wybieranym trunkiem przez młodzież jest piwo. W badaniach, do upojenia alkoholowego przyznała się niemal połowa badanych piętnastolatków i ponad 65% siedemnastolatków. Statystyki podają, że wiek inicjacji alkoholowej z roku na rok obniża się. Po alkohol sięgają już dwunasto i trzynastolatki, a nawet dzieci poniżej dziesiątego roku życia. Taki stan rzeczy mocno niepokoi, tym bardziej, że idzie w parze z widoczną tendencją do liberalizacji postaw dorosłych wobec picia alkoholu przez młodzież.

Warto podkreślić, że dorośli Polacy piją napoje alkoholowe w nadmiarze, wskutek panującej obyczajowości i w ten nieświadomy sposób modelują szkodliwe postawy. Nierzadko zdarza się, że pierwszy kontakt z alkoholem młodzież wynosi z domu rodzinnego. Pijący rodzice stają się dla dzieci podstawowymi wzorcami zachowań, postaw i przekonań odnośnie używek. Nastolatek wychodzi z założenia: „skoro ojciec lub matka pije, ja również mogę”, „skoro piwo jest codziennym lub prawie codziennym napojem w domu, pewnie jest nieszkodliwe”. Widząc pijących rodziców, młodzież często przyjmuje, że alkohol jest niezbędnym elementem w życiu. Potwierdza to raport pt. „Wzory konsumpcji alkoholu w Polsce”, przygotowany przez PARPA, w którym wskazano, że około 21% kobiet – matek i 26% mężczyzn – ojców wyraziłoby zgodę na to, by ich dziecko spróbowało

alkoholu przed ukończeniem 18 urodzin. Często dlatego, że traktują oni napoje alkoholowe, a przede wszystkim piwo jako „mniejsze zło” w porównaniu z nielegalnymi narkotykami. Ponadto dla wielu dorosłych nie jest ono substancją psychoaktywną, więc trudno się dziwić, że nastolatkomie uważają, że od piwa nie można się uzależnić. Stało się praktycznie stałym elementem spędzania wolnego czasu przez młodzież, a jego konsumpcja jest swego rodzaju modą. Młodzież już praktycznie nie wyobraża sobie, że takie sytuacje społeczne jak dyskoteki, imprezy, egzaminy mogą odbywać się bez wspomnianego chemizmu. Tendencja ta pokazuje, że młodzi ludzie są zależni od potrzeby sztucznego regulowania własnej samooceny i emocji. Często boją się odmówić picia alkoholu i narażać na śmieszność oraz odrzucenie ze strony rówieśników.

Wzrost spożycia alkoholu wśród młodzieży to również konsekwencją łatwego dostępu do tego legalnego narkotyku. Praktycznie codziennie naruszane są przepisy zabraniające sprzedaży alkoholu osobom nieletnim. Wiąże się to z kilkoma aspektami: niską odpowiedzialnością sprzedawcy, a tym samym ograniczoną świadomością sprzedawców dotyczącą szkodliwego działania alkoholu na organizm nieletniego oraz zbyt dużą liczbą punktów sprzedaży napojów alkoholowych. Dla porównania w krajach skandynawskich jeden punkt sprzedaży napojów alkoholowych przypada na ok. 18 tys. mieszkańców, natomiast w Polsce na ok. 250–270 mieszkańców. Problemem staje się także nagminna reklama piwa, która promuje filozofię życia koncentrującą się na maksymalizowaniu uczucia przyjemności.

Przy takich postawach dorosłych trudno się dziwić, że główne tendencje w spożywaniu napojów alkoholowych przez młodzież to częste eksperymentowanie z alkoholem, nasilone picie ryzykowne m.in. w postaci picia „ciągami”, upijanie się oraz łączenie alkoholu z papierosami i innymi narkotykami.

Wg danych PARPA, ponad 80% nastolatków ocenia nabycie alkoholu jako łatwe. Dotyczy to tych młodych ludzi, którzy samodzielnie nabyli alkohol. Zaledwie

10% zakupów alkoholu kończy się odmową sprzedaży ze względu na młody wiek. Łatwość zakupu alkoholu przez nieletnich potwierdzają również dane lokalne, uzyskane po wdrożeniu projektu profilaktycznego „Zakup kontrolowany” na terenie miasta Lubina. Z raportu wynika, że w 62% sklepów objętych przedsięwzięciem, sprzedano alkohol osobie wyglądającej na nieletnią. Działanie to połączone ze szkoleniem sprzedawców prowadzone jest w Lubinie cyklicznie od 2014 roku.

Skutki spożywania, a tym samym nadużywania napojów alkoholowych przez nieletnią młodzież są bardzo poważne. Najczęściej uwypukla się psychologiczne konsekwencje nadużywania alkoholu, wynikające z toksycznego wpływu substancji psychoaktywnej na ośrodkowy układ nerwowy. Do najpopularniejszych zalicza się między innymi:

- ☑ zaburzenia sprawności intelektualnej,
- ☑ zaburzenia koncentracji uwagi,
- ☑ zaburzenia pamięci,
- ☑ zwiększoną męczliwość,
- ☑ wzmożoną zmienność nastroju,
- ☑ skłonność do irytacji, pobudliwość, agresywność,
- ☑ obniżenie kreatywności i odporności na frustrację,
- ☑ problemy w nauce,
- ☑ niedyscyplinowanie,
- ☑ problemy wychowawcze,
- ☑ ryzyko szybkiego uzależnienia się od alkoholu i innych narkotyków.

Alkohol upośledza kształtowanie się u młodzieży zdrowej i dojrzałej osobowości. Hamuje rozwój uczuciowości wyższej, zainteresowań, pasji i sprzyja zachowaniom popędowym. Pijąca młodzież bardzo często zasila szeregi marginesu społecznego – wszczynają bójki, dopuszczają się kradzieży i napadów

rabunkowych oraz demonstrowanie lekceważą wszelkie normy społeczne. Eksperymentując z alkoholem i innymi używkami, nieletnia młodzież dopuszcza się często zachowań ryzykownych, które mogą zagrażać zdrowiu i życiu ich samych oraz innych osób, na przykład sprzyja wypadkom komunikacyjnym i prowadzeniu pojazdów mechanicznych pod wpływem alkoholu. Brak hamulców moralnych i osłabiona zdolność podejmowania racjonalnych decyzji sprawia, że przypadko-

we kontakty seksualne pod wpływem alkoholu kończą się niechcianą ciążą, albo zakażeniem wirusem HIV. Co najważniejsze, jak oceniają eksperci, picie alkoholu przez młodzież jest główną przyczyną zgonów i inwalidztwa osób w wieku 15–21 lat. Powyższe fakty wyraźnie pokazują, że my dorośli nie możemy bagatelizować ryzyka jakie niesie przedwczesne sięganie po alkohol przez nasze dzieci.

OPRACOWANIE MERYTORYCZNE:
EWA SOBOLEWSKA
MOPS LUBIN

Osoby, które w związku z używaniem alkoholu przez dziecko chciałyby uzyskać fachową pomoc i wsparcie, zapraszamy do Sekcji Profilaktyki Uzależnień lubińskiego MOPS.

Numery kontaktowe:
76 847 63 55 lub 723 207 707.





Fot. Płakay

Ines czy Zofia? Imiona na topie

■ **Zofia i Julia oraz Jakub i Mikołaj – te imiona najczęściej nadawali swoim dzieciom lubinianie w pierwszym półroczu 2020 roku. Podobne dominowały w całej Polsce. Co ciekawe, wśród najradszych imion znalazły się nie tylko te oryginalne, wymyślne, ale i wydawać by się mogło popularne – przynajmniej kiedyś – jak na przykład Andrzej.**

Z danych opublikowanych w tym tygodniu przez Ministerstwo Cyfryzacji wynika, że przez ostatnie sześć miesięcy Polacy najczęściej sięgali po imiona tradycyjne. W pierwszej dziesiątce wśród imion żeńskich znalazły się: Julia, Zuzanna, Zofia, Hanna, Maja, Lena, Alicja, Oliwia, Maria i Laura. Natomiast wśród imion męskich dominowali: Antoni, Jan, Jakub, Aleksander, Franciszek, Szymon, Filip, Mikołaj, Stanisław, Wojciech.

Lubinianie wybierali podobnie. W pierwszym półroczu 2020 roku swoim nowo narodzonym pociechom najczęściej nadawali imiona: Zofia, Julia oraz Jakub i Mikołaj. Ale na szczycie listy, tuż za czterema wymienionymi, znalazły się też imiona: Oliwia, Zuzanna, Hanna, Alek-

sandra, Franciszek, Aleksander, Jan, Antoni.

Jednak nie wszyscy rodzice szukają inspiracji wśród najpopularniejszych imion. Niektórzy decydują się na bardziej niesablonowe wybory. Najradszej nadawanymi imionami żeńskimi w Polsce są Rebeka, Lotta i Soraja, natomiast wśród chłopców możemy spotkać m.in. Zbyszka, Tymura czy Platona.

Natomiast w Lubinie przez sześć ostatnich miesięcy nadano całkiem sporo imion, które na razie się nie powtórzyły. W tym roku urodził się między innymi jeden Andrzej, jeden Marek, jeden Łukasz, jeden Tomasz, jeden Damian oraz jedna Dominika, jedna Rozalia, jedna Aniela, jedna Alicja. Odnotowano też pojedyncze przypadki imion bardziej nietypowych: Ines, Jessica, Georgina, Melissa, Miriam oraz Jonasz, Edgar.

Wybierając imię dla potomka należy pamiętać, że według prawa nie powinniśmy decydować się na imię ośmieszające. Co więcej, imię powinno wskazywać też na płeć dziecka. Jeśli nie zastosujemy się do tych zasad, kierownik urzędu stanu cywilnego, w którym chcemy zarejestrować naszego potomka, może odrzucić nasz wybór. **MRT**

Podatek od nieruchomości w górę. Lubinianie mogą spać spokojnie

■ **Ministerstwo Finansów opublikowało obwieszczenie z maksymalnymi stawkami podatku od nieruchomości. Z początkiem przyszłego roku mają one wzrosnąć o prawie 4 proc. Ostateczna wysokość daniny zależy od samorządów, jednak wiele gmin i miast decyduje się na najwyższe możliwe poziomy. Mieszkańcy Lubina na szczęście nie mają się czego obawiać.**

Podatek od nieruchomości dotyczy podatników posiadających działkę, mieszkanie, dom czy też garaż. Ustawie o podatkach lokalnych wskazuje, że opodat-

wyniosła w tym okresie 3,9 proc. więc o tyle też zostanie podniesiony górny limit podatku.

Zgodnie z rozporządzeniem resortu finansów podatek od budynków mieszkalnych ma wynieść maksymalnie 0,85 zł od 1 m² powierzchni użytkowej, co będzie oznaczać wzrost dotychczasowej stawki o 4 grosze.

W przypadku budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej górna granica podatku wzrośnie z 23,90 zł do 24,84 zł od 1 m².

kowanym materiałem siewnym danina wyniesie maksymalnie 11,62 zł od 1 m² (teraz 11,18 zł).

Do 5,06 zł od 1 m² powierzchni użytkowej wzrośnie także podatek dla budynków związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych wyniesie. Obecnie wynosi on 4,87 zł.

Zmianie ulegną również stawki podatku od gruntów:

✓ związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – z 0,95 zł od 1 m² powierzchni wzrośnie do 0,99 zł,

✓ pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami p o -

żytku publicznego – wzrośnie do 0,52 zł z 0,50 zł od 1 m² powierzchni w 2020 roku

✓ niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji niezabudowanych objętych planem rewitalizacji, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu mieszkaniowym – z 3,15 zł od 1 m² powierzchni wzrośnie do 3,28 zł.

Lubinian nie obejmą powyższe zmiany, prócz tych, które dotyczą prowadzenia działalności gospodarczej. Przypomnijmy, że w 2012 r. – mimo licznych sprzeciwów ze strony opozycji – w naszym mieście został zniesiony podatek od nieruchomości.

– Podatek od nieruchomości jest formą archaiczną. Koszty ściągnięcia tego po-

datku są prawie porównywalne, jeśli chodzi o przychody. On w rzeczywistości jest uciążliwy dla mieszkańca, natomiast nie daje żadnej satysfakcji finansowej dla gminy – tłumaczył wtedy swoją decyzję prezydent Lubina Robert Raczyński.

SZYMON KWAPIŃSKI



kowaniu podlegają grunty, budynki i ich części, a także budowle. Do zapłaty zobowiązani są właściciele i użytkownicy nieruchomości.

Górne granice stawek zmieniają się każdego roku w powiązaniu z wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych w okresie pierwszego półrocza roku. Inflacja w 2020 roku

Z kolei od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej osiągnie poziom 24,84 zł od 1 m² (teraz wynosi 23,90 zł). Natomiast

gdy działalność gospodarcza dotyczy obrotu kwalifi-

wierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych – z 4,80 zł od 1 ha powierzchni wzrośnie do 4,99 zł,

✓ pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje po-

Kolejowy magazyn w dolnośląskich pociągach

■ **Pasażerów, którzy wsiedli 18 września do pociągów Kolei Dolnośląskich, mogła spotkać niespodzianka – bezpłatny magazyn pokładowy, leżący na fotelu. W czasopiśmie można znaleźć ciekawe i praktyczne informacje na temat regionu.**

Pierwszy numer magazynu „Kolej na Dolny Śląsk” wydany został w nakładzie 10 tys. egzemplarzy. Jedna trzecia w piątek rano trafiła do pociągów.

– Staramy się rozdzielić nakład tak, żeby magazyn był dostępny na każdej trasie. Oprócz tego można go znaleźć też w naszych Biurach Obsługi Klienta oraz instytu-

cjach kultury podległych województwu dolnośląskiemu – mówi Przemysław Dorski z biura prasowego KD.

W czasopiśmie można przeczytać aktualne wiadomości z regionu, poznać propozycje dolnośląskich wycieczek oraz nowości w ofercie Kolei Dolnośląskich. Podobnie, jak w przypadku magazynów dostępnych na pokładach samolotów, także ten można przeczytać w podróży, a potem zabrać ze sobą lub zostawić następnemu podróżnemu.

– Dla bezpieczeństwa naszych pasażerów okładka magazynu została pokryta specjalnym lakierem Lock3, o właściwościach antybakte-

ryjnych i przeciwwirusowych – dodaje Przemysław Dorski.

Przed pandemią pociągami KD codziennie przejeżdżało około 40 tys. osób. Spółka stopniowo wraca do tego poziomu, dlatego ostateczna wielkość nakładu pozostaje sprawą otwartą. Jeśli magazyn rozejdzie się bardzo szybko, możliwe, że przewoźnik dodrukuje więcej egzemplarzy. W planach jest też e-wydanie, udostępniane na stronie internetowej Kolei Dolnośląskich.

Następny numer ukaze się za dwa miesiące.

JD



Fot. Marianna Bielecka





Górnik Lubin
zremisował
w Bieniołowicach
z miejscową
Kaczawą 2:2.

REMIS w hicie kolejki

■ W najlepiej zapowiadającym się meczu ligi okręgowej, Górnik Lubin zremisował w Bieniołowicach z miejscową Kaczawą 2:2.

Pierwsza połowa była zdecydowanie pod dyktando lubinian, którzy do szatni schodzili z dwubramkowym prowadzeniem. Zawodnicy Kaczawy do samego końca walczyli o cenny punkt i w 85. minucie Piotr Urbański doprowadził do wyrównania. Górnik dalej przewodzi w tabeli, jednak Iskra Księginice zównała się z nimi punktami po

zwycięstwie w Prusicach 4:1. Pierwsze ligowe punkty zaliczył Grom-Gromadzyń Wielowieś pokonując również 4:1 KS Męcinkę. Dalej nie może się przebudzić Zryw Kłębanowice, który tym razem przegrał z Iskrą Kochlice 3:2. Płomień Radwanice pokonał 4:0 Odrę Chobienia, Sokół Jerzmanowa pewnie pokonał Pogon Góra 3:0. W pozostałych spotkaniach Zamet Przemków wygrał 2:1 z Zawiszą Serby, natomiast Gwardia Białoleka zwyciężyła 3:0 z Chojnowianką Chojnów.

PIOTR FORTUNA

Koleje Dolnośląskie IV LIGA - ZACHÓD 2020/2021						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt. B
1.	Karkonosze Jelenia Góra	8	7	1	0	22 23-6
2.	Leśnik Osiecznica	9	5	2	2	17 20-16
3.	Chrobry II Głogów	8	5	1	2	16 17-5
4.	Prochowiczanka Prochowice	9	5	1	3	16 19-10
5.	Konfeks Legnica	9	4	3	2	15 17-10
6.	Stal Chocianów	8	5	0	3	15 18-11
7.	Kuźnia Jawor	9	5	0	4	15 18-15
8.	Odra Total Ścinawa	8	4	2	2	14 21-13
9.	Gryf Gryfów Śląski	8	4	2	2	14 18-10
10.	Apis Jędrzychowice	8	4	1	3	13 19-40
11.	Orkan Szczedrzykowice	9	4	1	4	13 8-15
12.	Sparta Rudna	9	3	2	4	11 16-14
13.	Mewa Kunice	9	3	2	4	11 18-21
14.	Włóknarz Leśna	9	2	3	4	9 7-16
15.	Górnik Złotoryja	9	2	3	4	9 10-16
16.	Orla Wąsosz	8	2	2	4	8 7-10
17.	KS Legnickie Pole	9	1	1	7	4 13-33
18.	LZS Lotnik Jeżów Sudecki	8	1	1	6	4 8-24
19.	Sparta Grębocice	8	0	2	6	2 9-25

Kolejka 9:

Orkan Szczedrzykowice – Karkonosze Jelenia Góra	2:5
Górnik Złotoryja – Chrobry II Głogów	1:0
KS Legnickie Pole – Apis Jędrzychowice	0:3
Kuźnia Jawor – Włóknarz Leśna	1:0
Orla Wąsosz – Leśnik Osiecznica	1:2
LZS Lotnik Jeżów Sudecki – Konfeks Legnica	1:3
Gryf Gryfów Śląski – Mewa Kunice	4:1
Sparta Rudna – Odra Total Ścinawa	0:2
Stal Chocianów – Prochowiczanka Prochowice	0:2

Klasa B grupa I 2020/2021						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt. B
1.	Perła Potoczek	6	6	0	0	18 30-10
2.	Odra Grodziec Mały	5	5	0	0	15 25-8
3.	GLKS Gaworzyce	6	5	0	1	15 23-10
4.	Błyskawica Luboszyce	6	4	1	1	13 22-8
5.	Sparta II Rudna	5	3	1	1	10 16-10
6.	Sokół II Jerzmanowa	5	3	0	2	9 20-10
7.	Błysk Studzionki	6	2	1	3	7 27-17
8.	LZS Koźlice	5	2	1	2	7 18-11
9.	Wiewierzanka Wiewierz	5	2	0	3	6 11-12
10.	Zamet II Przemków	5	1	0	4	3 8-19
11.	Zryw Kotla	6	1	0	5	3 9-26
12.	Kupryt 02 Sucha Góra	4	0	1	3	1 2-24
13.	Sokół Niechlów	4	0	1	3	1 6-19
14.	Mieszko II Ruszowice	6	0	0	6	0 9-42

Kolejka 6:

Perła Potoczek – Kupryt 02 Sucha Góra	10:0
GLKS Gaworzyce – Sokół Niechlów	5:2
Błyskawica Luboszyce – Sokół II Jerzmanowa	1:4
Mieszko II Ruszowice – LZS Koźlice	2:7
Odra Grodziec Mały – Zryw Kotla	3:1
Zamet II Przemków – Błysk Studzionki	2:5
Sparta II Rudna – Wiewierzanka Wiewierz	2:1

Klasa A grupa I 2020/2021						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt. B
1.	Dragon Jaczów	6	5	1	0	16 21-9
2.	Viktoria Avolta Borek	6	5	0	1	15 23-7
3.	Mieszko Ruszowice	6	5	0	1	15 23-9
4.	LZS Ostaszów	6	5	0	1	15 18-6
5.	Zadziór Buczyzna	6	5	0	1	15 22-19
6.	Unia Szklary Górne	6	4	0	2	12 29-12
7.	Korona Czemina	6	4	0	2	12 30-15
8.	Sparta Przedmoście	6	4	0	2	12 25-13
9.	Sparta II Grębocice	6	3	0	3	9 23-16
10.	KS Kłopotów-Osień	6	3	0	3	9 10-13
11.	Kłos Moskorzyn	6	1	1	4	6 6-16
12.	Orzeł Czarna	6	1	1	4	6 9-17
13.	Lagoszowia Lagoszów	6	1	0	5	3 8-12
14.	Kalina Sobin	6	1	0	5	3 11-19
15.	Victoria Siciń	6	0	0	6	0 10-29
16.	Fortuna Obora	6	0	0	6	0 3-59

Kolejka 6:

Victoria Siciń – Sparta Przedmoście	2:4
Lagoszowia Lagoszów – Fortuna Obora	5:1
Kłos Moskorzyn – Viktoria Avolta Borek	0:2
Kalina Sobin – Dragon Jaczów	1:3
Sparta II Grębocice – LZS Ostaszów	0:4
Korona Czemina – Unia Szklary Górne	1:4
KS Kłopotów-Osień – Mieszko Ruszowice	1:6
Orzeł Czarna – Zadziór Buczyzna	1:3

Klasa B grupa II 2020/2021						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt. B
1.	Górnik II Lubin	6	5	0	1	15 39-11
2.	Iskra II Księginice	6	5	0	1	15 34-10
3.	Victoria Niemstów	6	4	1	1	13 23-14
4.	Platan Siedlce	5	4	0	1	12 22-4
5.	LZS Biała	6	4	0	2	12 31-17
6.	Huzar Raszówka	6	3	1	2	10 16-21
7.	Relaks Szklary Dolne	6	3	1	2	10 17-11
8.	Zryw Stary Łom	5	3	0	2	9 18-16
9.	Kryształ Chocianowice	5	3	0	2	9 13-9
10.	Mewa Goliszów	5	3	0	2	9 14-10
11.	LZS Nowa Wieś Lubińska	5	2	0	3	6 13-19
12.	Iskra Niedźwiedzice	5	1	0	4	3 19-28
13.	LZS Komorniki	6	0	1	5	1 10-22
14.	LZS Żelazny Most	6	0	0	6	0 14-42
15.	Victoria Parchów	6	0	0	6	0 8-57

Kolejka 6:

Victoria Parchów – Mewa Goliszów	0:6
LZS Komorniki – LZS Biała	3:4
LZS Żelazny Most – Górnik II Lubin	3:4
Kryształ Chocianowice – Victoria Niemstów	6:1
Platan Siedlce – Iskra II Księginice	3:0
Huzar Raszówka – Iskra Niedźwiedzice	5:2
LZS Nowa Wieś Lubińska – Relaks Szklary Dolne	0:3

Klasa A grupa II 2020/2021						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt. B
1.	Błękitni Koskowice	6	6	0	0	18 29-6
2.	Unia Miloradzice	6	5	0	1	15 26-10
3.	POLBOTO Wilki Różana	6	4	1	1	13 23-7
4.	Czarni Dzięwin	6	4	0	2	12 28-13
5.	Bazalt Piotrowice	6	3	1	2	10 15-14
6.	Rodło Granowice	6	3	1	2	10 12-15
7.	Sparta Parszowice	6	3	0	3	9 32-16
8.	Nysa Wiadrów	6	3	0	3	9 17-25
9.	Albatros Jaśkowice	6	2	2	2	8 19-18
10.	Kuźnia II Jawor	6	2	1	3	7 17-22
11.	Orzeł Mikołajowice	6	2	0	4	6 14-15
12.	Park Targoszyn	6	2	0	4	6 11-21
13.	Tęcza Kwietno	6	2	0	4	6 4-18
14.	Kaczawa II Bieniołowice	6	2	0	4	6 18-22
15.	Zjednoczeni Gościśław	6	1	0	5	3 5-42
16.	LZS Lipa	6	1	0	5	3 8-14

Kolejka 6:

Sparta Parszowice – Kuźnia II Jawor	7:2
Tęcza Kwietno – Zjednoczeni Gościśław	2:1
Błękitni Koskowice – Park Targoszyn	8:0
Nysa Wiadrów – Albatros Jaśkowice	1:5
Orzeł Mikołajowice – Bazalt Piotrowice	0:3
Czarni Dzięwin – Kaczawa II Bieniołowice	6:2
LZS Lipa – Unia Miloradzice	4:2
POLBOTO Wilki Różana – Rodło Granowice	1:1

Klasa Okręgowa 2020/2021						
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt. B
1.	ZZPD Górnik Lubin	7	6	1	0	19 36-7
2.	Iskra Księginice	7	6	1	0	19 20-5
3.	Sokół Jerzmanowa	7	5	1	1	16 18-10
4.	Płomień Radwanice	7	5	0	2	15 25-9
5.	Kaczawa Bieniołowice	7	4	2	1	14 19-12
6.	Przyszłość Prusice	7	4	1	2	13 19-18
7.	Chojnowianka Chojnów	7	4	0	3	12 12-17
8.	Pogon Góra	7	3	1	3	10 24-14
9.	Zamet Przemków	7	3	1	3	10 14-12
10.	Iskra Kochlice	7	3	0	4	9 13-17
11.	Zawisza Serby Buildex	7	2	2	3	8 18-15
12.	Gwardia Białoleka	7	1	3	3	6 9-19
13.	VSZ Zryw Kłębanowice	7	1	1	5	4 10-15
14.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	7	1	0	6	3 7-30
15.	Odra Chobienia	7	1	0	6	3 7-32
16.	KS Męcinka	7	0	0	7	0 6-25

Kolejka 7:

Zawisza Serby Buildex – Zamet Przemków	1:2
Płomień Radwanice – Odra Chobienia	4:0
Grom Gromadzyń-Wielowieś – KS Męcinka	4:1
Gwardia Białoleka – Chojnowianka Chojnów	3:0
Kaczawa Bieniołowice – ZZPD Górnik Lubin	2:2
Sokół Jerzmanowa – Pogon Góra	3:0
Iskra Kochlice – VSZ Zryw Kłębanowice	3:2
Przyszłość Prusice – Iskra Księginice	1:4

Letnie zabiegi na **CIAŁO!**

*podkreślimy
jego piękno!*



MEDICUS URODA

Biodermogenesi
wiotkość skóry

icoone LASER
modelowanie sylwetki

Fala uderzeniowa
redukcja cellulitu

Lipoliza iniekcyjna
miejscowy nadmiar tkanki tłuszczowej

Centrum
Innowacji

www.medicusuroda.com

Medicus Uroda Clinica ul. Leśna 8, Lubin tel. 76 728 26 85 / Medicus Uroda Parkowa ul. Parkowa 8H tel. 76 754 06 87

Audiowizualnych

Spółem
LUBIN
od 1972 r.

**Codziennie
super
promocje!**

poniedziałek, 28 września



Herbata
Lipton Yellow
25 torebek
59,80 zł/kg

2 99
50 g



Łopatka
bez kości

9 99
1 kg

wtorek, 29 września



Sok pomidorowy
łagodny
6,17 zł/l

1 79
290 ml



Czwartki z kurczaka

2 99
1 kg

środa, 30 września



Mąka
bolesławiecka

1 69
1 kg



Żeberka paski

10 99
1 kg

czwartek, 1 października



Mleko
Wypasione
UHT 2%

1 99
1 l



Karkówka
bez kości

13 99
1 kg

piątek, 2 października



Szprot w kremie
pomidorowym
15,94 zł/kg

2 79
175 g



Filet z kurczaka

10 99
1 kg

sobota, 3 października



Schab
bez kości

12 99
1 kg



RTBS

Kamienice

NOWE APARTAMENTY I MIESZKANIA

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. M. Konopnickiej 5

tel. 730 540 730

www.rtbs-lubin.pl



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

SEGREGUJMY!

BIO

TU WRZUCAMY:

- ✓ resztki żywności (bez mięsa i kości);
- ✓ przeterminowaną żywność;
- ✓ obierki z owoców i warzyw;
- ✓ skorupki jaj;
- ✓ fusy po kawie i herbacie;
- ✓ skoszoną trawę, liście;
- ✓ drobne gałęzie;
- ✓ trociny.

TU NIE WRZUCAMY:

- ✗ piasku, kamieni;
- ✗ odpadów z tworzyw sztucznych;
- ✗ worków foliowych;
- ✗ przedmiotów metalowych;
- ✗ elementów szklanych;
- ✗ resztek jedzenia w płynie;
- ✗ odchodów zwierzęcych, piasku dla kotów;
- ✗ popiołu z kominka lub pieca.

Rugbyści podjęli Mińsk Mazowiecki

■ **Miedziowi Rugby Lubin mają za sobą kolejny ciężki mecz na własnym terenie. Tym razem ich rywalami była ekipa RC Mazovia Mińsk Mazowiecki.**

W ramach drugiej serii spotkań 2 Polskiej Ligi Rugby XV mężczyzn, ekipa Miedziowych Rugby Lubin podejmowała Mińsk Mazowiecki. Po meczu z Juvenią II Kraków, w którym miejscowy zespół przegrał mecz 19:45, gospodarze liczyli na przełamanie w drugim spotkaniu. Niestety początek sezonu nie jest dla lubinian łaskawy – w drugiej serii spotkań przegrali z Mińskiem Mazowieckim 19:43.

Punkty dla Miedziowych zdobywali: Grześlowski Martin – 5 (przyłożenie), Nowacki Jakub – 5 (przyłożenie), Mikołajczyk Karol – 5 oraz Białek Dawid – 2 (podwyższenie).

MSZ

Zwycięstwo szczypiornistek w derbach!

■ **Piłkarki ręczne Zagłębia Lubin w derbowym spotkaniu z KPR Gminy Kobierzycę prowadziły od samego początku do końca, a wynik ani przez chwilę nie był zagrożony. Po końcowej syrenie lubinianki cieszyły się ze zwycięstwa 24:19 (14:9).**

Miedziowe dobrze rozpoczęły derbową rywalizację i po kilku minutach wygrywały 4:2. Trzy kolejne bramki zdobyły przyjezdne, wychodząc na pierwsze prowadzenie w meczu. Nie trwało to jednak długo, gdyż lubinianki szybko wróciły na swoje tory. Dobra obrona i skuteczna ofensywa sprawiły, że w 17. minucie na tablicy wyników było 7:5 dla miejscowych. KPR zbliżył się na jedną bramkę, ale swój kunszt pokazywały Patrycja Matieli i Patrycja Świerżewska na rozegraniu oraz Joanna Drabik na kole. W końcówce pierwszej połowy swoje technicz-

ne umiejętności zaprezentowała Daria Zawistowska i do przerwy Zagłębie prowadziło dość wyraźnie 14:9. Już w pierwszej połowie było widać, że lubinianki wyciągnęły wnioski z inauguracyjnego meczu w Piotrkowie Trybunalskim i nie zamierzały oddawać pola rywalkom.

Na pierwszą bramkę w drugiej połowie przyszło nam trochę poczekać. Wynik w tej części spotkania otworzyła siedem minut po zmianie stron Świerżewska, która rzuciła jak na zawołanie, sprawiając spore problemy defensywie z Kobierzycy. Dziesięć minut po zmianie stron było już 18:10 dla koncertowo grających „miedziowych”. Kolejny czas chwilę później wykorzystła Edyta Majdzińska, która zareagowała, widząc niemoc swoich zawodniczek. Ta niemoc wynikała jednak nie tyle ze słabej gry przyjezdnych, co ze znakomitej postawy Zagłębia. Lubinianki wygrywały pewnie i nie zamierzały się zatrzymywać. Pełna kontrola sytuacji na boisku sprawiła, że podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej cieszyły się z wygranej w derbowym spotkaniu.

„Miedziowe” kontrolowały przebieg meczu



Fot. Paweł Andrzejewicz

binianki wygrywały pewnie i nie zamierzały się zatrzymywać. Pełna kontrola sytuacji na boisku sprawiła, że podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej cieszyły się z wygranej w derbowym spotkaniu.

– Nie zrealizowałyśmy praktycznie żadnych założeń przedmeczowych. Dużo błędów technicznych z naszej strony sprawiło, że Zagłębie mogło kontrolować i zdobywać łatwe bramki.

Nasza postawa w obronie też nie była zadowalająca, dlatego Zagłębie punktowało nas po kolei i prowadziło od początku meczu – podsumowała Małgorzata Buklarewicz z KPR-u Kobierzycy.

– Cieszy nas to zwycięstwo. Pewnie kibice spodziewali się większych emocji, ja jednak jako trener wolałam taki przebieg meczu. Na początku był on wyrównany, ale od mniej więcej dwudziestej minuty zaczęłyśmy budować swoją przewagę, a gdyby moje zawodniczki wykorzystwały wszystkie sytuacje stuprocentowe, wynik mógł być jeszcze wyższy. Niemniej jednak zaczęłyśmy tę drugą połowę z założeniem, że jest remis i dobrze zespół zaczął tę drugą połowę, miałyśmy ten mecz pod kontrolą i chyba w pełni wykorzystaliśmy słabości przeciwniczek – mówiła po meczu Bożena Karkut, szkoleniowiec Zagłębia.

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin – KPR Gminy Kobierzycę 24:19 (14:9)

Zagłębie: Malickiewicz, Wąż – Stanisławczyk, Grzyb 3, Hartman 2, Kurdzielowicz, Górna, Drabik 3, Galińska, Zawistowska 3, Kochaniak 3, Matieli 4, Noga, Belmas, Świerżewska 6, Milojević.
KPR: Kowalczyk, Zima – Jakubowska 3, Kucharska, Ilnicka 2, Tomczyk 2, Buklarewicz 2, Janas, Kurlata, Wiertelak, Ważna, Ivanović 3, Koprowska 1, Despodowska 5, Wicik 1, Michalak.

SMS Zagłębie ze złotem!

W XXVI Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży Lubelskie 2020 zapadły końcowe rozstrzygnięcia w piłce ręcznej. Wśród chłopców w triumfowała reprezentacja Dolnośląskiego, w kadrze której było aż pięciu zawodników SMS Zagłębia Lubin!

Złote krążki Olimpiady zgarnęli między innymi zawodnicy Szkoły Mistrzostwa Sportowego Zagłębia Lubin. Wśród triumfatorów znaleźli się: Milan Fiłon, Filip Grzyb, Maciej Markowski, Hubert Mikołajczyk i Hubert Barcik, który został wybrany najlepszym środkowym rozgrywającym turnieju. W wielkim finale Dolny Śląsk pokonał Małopolskę 39:32 (17:16). Kadra Dolnego Śląska dziewcząt ukończyła zawody tuż za podium, zajmując ostatecznie czwarte miejsce. W spotkaniu o brązowy medal Dolnoślązaczki minimalnie przegrały z kadrą Województwa Mazowieckiego 19:20 (11:9). W kadrze znalazły się trzy przedstawicielki SMS Zagłębia Lubin. Mowa o Emilii Godzic, Natalii Haberze oraz Zuzannie Kopycińskiej.

LL

Szybkie zwroty akcji zakończone serią karnych!

■ **W tym meczu było wszystko, czego możemy oczekiwać od derbowego spotkania – walka na całego, zwroty akcji, bój do ostatnich sekund, remis i ... rzuty karne. W nich lepsi okazali się głogowianie, którzy wrócili do domu z dwoma punktami, Zagłębie drugi raz z rzędu zainkasowało jeden punkt. Mecz zakończył się remisem 32:32 (15:14).**

Silną stroną Zagłębia od początku była obrona, jednak nie udało się uniknąć błędów, czego efektem były trzy rzuty karne dla głogowian. Po trzynastu minutach gry przyjezdni mieli na swoim koncie trzy bramki, gospodarze – sześć. Pierwsze trafienie Chrobrego z akcji miało miejsce w 13. minucie, kiedy na listę strzelców wpisał się Kamil Sadowski. Chwilę później o czas dla swojej drużyny poprosił Vitalij Nat, gdyż lubinianie odskoczy-



Fot. Paweł Andrzejewicz

li na 8:4. Zawodnicy Chrobrego pogubili się zupełnie, nie radząc sobie zarówno w ataku, jak i w obronie. Przed upływem kwadransa Sadowski ujrzał czerwoną kartkę za faul i głogowianie musieli radzić sobie bez swojego doświadzonego gracza. Tymczasem podopieczni Jarosława Hipnera i Igora Czebrowa grali swoje i utrzymywali kilkubramkową przewagę, której jednak nie udało się utrzymać do końca pierwszej poło-

wy. Goście w końcu znivelowali większość strat, w efekcie czego do przerwy było tylko 15:14. Na domiar złego dla gospodarzy w ostatnich sekundach pierwszej połowy czerwoną kartkę za faul na Dawidzie Przysieku ujrzał Roman Chychykal.

Po zmianie stron lubinianie szybko wyszli na trzybramkowe prowadzenie, a w 40. minucie i po rzucie Macieja Tokaja, który również wyróżniał się na par-

kiecie, prowadzili już 24:20. W późniejszych fragmentach lubinianie się zacięli, zaczęli grać nieskutecznie i popełniać proste błędy, co skrzętnie wykorzystali głogowianie. Pięć bramek rzuconych pod rząd dało głogowianom pierwsze prowadzenie w meczu – 25:24 na dwanaście minut przed końcem. Taki stan rzeczy nie trwał jednak długo, bo po czasie wziętym przez Jarosława Hipnera jego podopieczni odzyskali prowadzenie. Pięć minut przed końcem znów wygrywali zawodnicy Chrobrego i mieli rzut karny, którego nie wykorzystał Oleksandr Tilte, który był czołową postacią gości w tym meczu.

Ostatnie trzy minuty to już wojna nerwów, a przy remisie po 30 każdy błąd mógł kosztować bardzo wiele. Zagłębie do końca walczyło o zwycięstwo. 80 sekund przed końcem ważnego karnego na remis 31:31 rzucił Wojciech Hajnos. Karnego, choć problematycznego 40 sekund później dostali też głogowianie. Szanse wykorzystał były gracz „miedziowych”, Dawid Przysiek i lubinianie mieli pół minuty na doprowadzenie do remisu. I po raz kolejny zimną krew zachował reprezentacyjny skrzydłowy. Marek Marciniak rzucił ostatnią bramkę meczu i mieliśmy rzuty karne!

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin – KS SPR Chrobry Głogów 32:32 (15:14) k.2:4

Zagłębie: Schodowski, Bartosik, Wiącek – Stankiewicz, Netz 2, Pawlaczyk, Gębala, Gębala, Sroczyk 2, Tokaj 7, Pietruszko, Marciniak 6, Hajnos 9, Bogacz 1, Kupiec 4, Adamski, Chychykal 1.
Chrobry: Stachera, Marszałek Dereviankin – Grabowski, Zdobylak 7, Warmijak, Sadowski 1, Klinger, Babicz 5, Przysiek 2, Tylutki, Tilte 7, Orpik 1, Jamioł 3, Krzysztofik 3, Bekisz 3.
Karne: Hajnos – X; Przysiek – O; Stankiewicz – O; Zdobylak – O; Marciniak – X; Tilte – O; Sroczyk – O; Babicz – O

Remis z Cracovią na jubileusz

» W ramach czwartej kolejki PKO BP Ekstraklasy KGHM Zagłębie Lubin zremisowało u siebie z Cracovią 1:1. Bramki zdobywali Rivaldinho i Lorenzo Simić. Mecz był wyjątkowy – tysięczny rozgrywany przez Zagłębie Lubin na najwyższym szczeblu rozgrywkowym. W rankingu wszechczasów pod tym względem „miedziowi” zajmują 10. miejsce.

Przed pierwszym gwizdem prezes Artur Jankowski wręczył tablicę pamiątkową Damjanowi Boharowi, który rozgrywał ostatnie spotkanie w barwach Zagłębia Lubin przed transferem do NK Osijek. Następnie Michał Probiez złożył patere pamiątkową na ręce Martina Seveli z okazji tysięcznego me-

czu „miedziowych” w Ekstraklasie.

Już w drugiej minucie spotkania był rzut wolny blisko szesnastki lubinian, ale strzał prosto w Hladuna. W 14. minucie sprzed pola karnego uderzał Sasa Živec, którego strzał bez problemu zatrzymał golkeeper gości. Pierwsza połowa to wy-

równana gra obu ekip, z lekką przewagą gospodarzy. W 44. minucie rzut wolny z bliskiej odległości mieli znów piłkarze Cracovii, tym razem uderzał Alvarez nad poprzeczką.

W 47. minucie swoją pierwszą bramkę w Ekstraklasie zdobył Rivaldinho, wyprowadzając gości na prowadzenie strzałem głową z najbliższej odległości. W 56. minucie indywidualną akcję strzałem zakończył Damjan Bohar, ale piłka przeszła tuż obok słupka. W 63. minucie widzieliśmy świetny strzał Szysza chwilę po wejściu na murawę, jednak jeszcze lepszą interwencją popisał się bramkarz gości. W 67. minucie po rzucie różnym Zagłębie stan spotkania wyrównało. Z narożnika dośrodkował Starzyński, a wykończył głową Lorenzo Simić. W 76. minucie Hladun uratował zespół po strzale głową Piszczka.

W ramach 5. kolejki PKO BP Ekstraklasy Zagłębie Lubin pojedzie do Białegostoku zagrać z miejscową Jagiellonią. Mecz odbędzie się w sobotę o godzinie 20.

PIOTR FORTUNA



Tysięczny mecz w Ekstraklasie dał „miedziowym” punkt

Fot. Paweł Andrzejewicz

PKO Ekstraklasa 2020/2021

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Górnik Zabrze	4	4	0	0	12	12-3
2.	Raków Częstochowa	4	3	0	1	9	10-5
3.	Jagiellonia Białystok	4	2	2	0	8	6-4
4.	Śląsk Wrocław	4	2	1	1	7	8-5
5.	Pogoń Szczecin	4	2	1	1	7	5-4
6.	KGHM Zagłębie Lubin	4	2	1	1	7	5-4
7.	Legia Warszawa	4	2	0	2	6	5-6
8.	Lechia Gdańsk	4	2	0	2	6	6-8
9.	Wisła Płock	4	1	2	1	5	6-4
10.	Lech Poznań	4	1	2	1	5	7-7
11.	Stal Mielec	4	0	2	2	2	4-8
12.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	4	0	2	2	2	7-12
13.	Wisła Kraków	4	0	2	2	2	4-9
14.	Cracovia	4	1	3	0	1	6-5
15.	Warta Poznań	4	0	1	3	1	0-3
16.	Piast Gliwice	4	0	1	3	1	0-4

Kolejka 4:

Podbeskidzie Bielsko-Biała – Raków Częstochowa	1:4
Wisła Kraków – Wisła Płock	0:3
Lechia Gdańsk – Stal Mielec	4:2
Pogoń Szczecin – Śląsk Wrocław	1:0
Legia Warszawa – Górnik Zabrze	1:3
KGHM Zagłębie Lubin – Cracovia	1:1
Lech Poznań – Warta Poznań	1:0
Piast Gliwice – Jagiellonia Białystok	0:1

KGHM Zagłębie Lubin – Cracovia

Bramki: 0:1 Rivaldinho 43', 1:1 Lorenzo Simić 67'

KGHM Zagłębie: 30. Dominik Hładun - 26. Kacper Chodyna, 5. Lorenzo Šimić, 33. Łubomir Guldán, 3. Saša Balić - 7. Saša Živec, 8. Łukasz Poręba (62, 17. Patryk Szysz), 4. Jewgienij Baszkirów, 18. Filip Starzyński, 39. Damjan Bohar (90, 77. Mateusz Bartolewski) - 9. Rok Sirk (62, 11. Samuel Hráz).

Cracovia: 23. Karol Niemczycki - 2. Cornel Răpă, 44. Dawid Szymonowicz, 88. Matej Rodin, 87. Diego Ferrareso - 4. Sergiu Hanca, 10. Pelle van Amersfoort, 22. Florian Loshaj (87, 21. Tialago), 9. Marcos Álvarez (68, 8. Milan Dimun), 99. Tomáš Vestecký (68, 14. Ivan Fiolic) - 7. Rivaldinho (68, 26. Filip Piszczek).

1:1 (0:0)

Były prezes Zagłębia Lubin o hali, której nie ma

■ – To była nasza naczelna inwestycja. Jej przeznaczenie miało być zupełnie inne niż w przypadku hali RCS. Chcieliśmy, by powstała głównie z myślą o piłkarzach Akademii, a nie w celach komercyjnych – wspomina plany budowy hali Mateusz Drózd, były prezes Zagłębia Lubin. Natomiast hali, jak nie było, tak nie ma i nie wiadomo, czy kiedykolwiek będzie. Przedstawiciele klubu bowiem nadal nie udzielają żadnych informacji na ten temat.

Przypomnijmy, że budowa obiektu miała ruszyć latem zeszłego roku. Po raz ostatni temat poruszaliśmy na początku sierpnia („WL” nr 636), zaraz po tym, jak dostaliśmy odpowiedź z Ministerstwa Sportu, z której wynika, że klub zrezygnował z ubiegania się o dofinansowanie na realizację tej inwestycji oraz zapowiedział ponowne wnioskowanie o środki w przyszłości.

14 września minął rok od odwołania Mateusza



Drózdza z funkcji prezesa Zagłębia Lubin. Przez 12 miesięcy obowiązywała go klauzula w umowie, zgodnie z którą nie mógł wypowiadać się na temat swojej byłego pracodawcy. Postanowiliśmy więc skorzystać z tej okazji i porozmawiać z nim o budowie hali.

– Nasza inwestycja została wpisana do planu wieloletniego Ministerstwa Sportu i Turystyki, gdzie do października 2019 r. należało wystąpić formalnie o wpis do planu rocznego, dzięki czemu inwesty-

cja mogła się rozpocząć. Przewidywaliśmy, że budowa rozpocznie się najpóźniej w październiku 2020 r. – tłumaczy Drózd.

Jednym z powodów przeciągania się budowy w czasie była bliskość lotniska, przez co musiał powstać specjalny projekt, zakładający obniżenie dachu hali. To z kolei oczywiście wiązało się ze wzrostem kosztów całej inwestycji. – Przypomnę, że hala miała być położona w miejscu, gdzie parkują ki-

Mateusz Drózd, były prezes Zagłębia Lubin

bice goście. O ile dobrze pamiętam, w sierpniu lub we wrześniu wystąpiliśmy o pozwolenie na budowę. Nasz projekt zawierał pewne braki, ponieważ zdawaliśmy sobie sprawę, że zostanie on uzupełniony. Samo wykonanie finalnego projektu wraz z lokalizacją zlecieliśmy natomiast

firmie zewnętrznej – dodaje były prezes.

Na tym kończy się wiedza menedżera co do dalszych losów inwestycji.

– Ja zostałem odwołany bodajże w sobotę, a ten finalny projekt miał być złożony w poniedziałek do ministerstwa, żebyśmy zostali wpisani do planu rocznego. Resort zrobił ukłon w naszą stronę, godząc się na przedłużenie terminu na złożenie końcowego projektu. Ciężko mi powiedzieć, jak to się dalej potoczyło. Nie wiem, czy ten projekt trafił do klubu i czy Zagłębie Lubin z tego zrezygnowało – wspomina nasz rozmówca.

Między innymi właśnie o te kwestie ponownie zapytaliśmy również rzeczniczkę prasowego Zagłębia Lubin Marka Wachnika. – Jako klub

nie będziemy komentować tego tematu – czytamy w odpowiedzi mailowej.

Co ciekawe, środki na przygotowanie całej dokumentacji budowy hali pochodziły z ekwiwalentu za transfer Krzysztofa Piątka z Cracovii Kraków do Genui. W samej hali, oprócz pomieszczeń sportowych, miało się znajdować m.in. muzeum oraz restauracji, z której jednak zrezygnowano.

– To była nasza inwestycja naczelna. Nie chodziło o taką halę, jaką ma RCS. To nie miała być hala komercyjna, na której odbywałyby się jakieś imprezy masowe. Jej przeznaczenie miało być zupełnie inne. To miały być boiska treningowe, praktycznie bez trybun. Chodziło o to, żeby chłopcy mieli możliwość trenowania zimą, żeby nie ponosić kosztów najmu. Planowaliśmy, że ta inwestycja po dziesięciu latach się spłaci – przypomina Mateusz Drózd.

Szk